

DELEGATURA

UOKiK w KATOWICACH

Katowice, dnia 15.09.2009r.

RKT-410-04/08/MI

DECYZJA Nr RKT – 27/2009

Stosownie do art. 33 ust. 6 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 50, poz. 331; Dz.U. Nr 99, poz. 660; Dz.U. Nr 171, poz. 1206; Dz.U. z 2008r. Nr 157, poz. 976, Nr 223, poz. 1458 i Nr 227, poz. 1505; Dz.U. z 2009r. Nr 18, poz. 97) oraz § 7 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 17 lipca 2007 r. w sprawie właściwości miejscowej i rzeczowej delegatur Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Dz.U. Nr 134, poz. 939) w związku z § 7 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie właściwości miejscowej i rzeczowej Delegatur Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Dz.U. Nr 107, poz. 887), po przeprowadzeniu z urzędu postępowania antymonopolowego przeciwko Izbie Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach, 40-078 Katowice, Plac Wolności 12,

– w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów:

- I. Na podstawie art. 10 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów **uznaje się za praktykę ograniczającą konkurencję**, naruszającą zakaz, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, zawarcie przez Izbę Rzemieślniczą oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach porozumienia ograniczającego konkurencję polegającego na bezpośrednim ustalaniu cen sprzedaży towarów, do czego doszło w drodze ustalania stawek cen za roboczogodzinę usług mechanicznych, lakierniczych i blacharskich pojazdów mechanicznych rekomendowanych do stosowania zakładom rzemieślniczym w rozliczeniach napraw powypadkowych w systemach Audatex i Eurotax i **nakazuje się zaniechanie jej stosowania**.
- II. Na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów **nakłada się** na Izbę Rzemieślniczą oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach **karę pieniężną** płatną do budżetu państwa w wysokości 23 147 PLN (słownie złotych: dwadzieścia trzy tysiące sto czterdzieści siedem) z tytułu naruszenia zakazu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w punkcie I sentencji niniejszej decyzji.
- III. Na podstawie art. 77 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w związku z art. 80 tej ustawy postanawia się obciążyć Izbę Rzemieślniczą oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach kosztami przeprowadzonego postępowania antymonopolowego i zobowiązać ww. przedsiębiorcę do zwrotu na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwoty 29 PLN (słownie złotych: dwadzieścia dziewięć).

Uzasadnienie

W imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (zwanego dalej „organem antymonopolowym”), zostało przeprowadzone z urzędu pod sygn. akt RKT-400-34/07/MF/MI postępowanie wyjaśniające mające na celu wstępne ustalenie, czy działania Izby Rzemieślniczej

oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach (zwanej dalej „IRzoMiŚP” lub „Izbą”) mogą świadczyć o naruszeniu przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (zwanej też dalej „ustawą antymonopolową”). Czynności w powyższym zakresie zostały podjęte przez organ antymonopolowy w związku z ustaleniami dokonanyymi w toku postępowania wyjaśniającego w sprawie nadużywania pozycji dominującej na rynku ubezpieczeń komunikacyjnych przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń SA z siedzibą w Warszawie (sygn. akt DAR-03/04/PK). W trakcie tego postępowania zgromadzone zostały dokumenty wskazujące na to, iż związki przedsiębiorców świadczących usługi motoryzacyjne, w tym IRzoMiŚP, mogą ustalać stawki cen za roboczogodzinę pracy w warsztacie samochodowym.

W toku przeprowadzonego w sprawie IRzoMiŚP postępowania wyjaśniającego ustalono, że począwszy od 2004 roku Komisja Branży Motoryzacyjnej Zarządu Izby (zwana dalej „Komisją”) ustalała minimalne stawki opłat za roboczogodzinę prac lakierniczych i blacharsko – mechanicznych w warsztacie samochodowym, które – za pośrednictwem pism kierowanych do członków Izby (cechów rzemiosł mających swoją reprezentację w ww. Komisji) – zalecane były do stosowania indywidualnym rzemieślnikom w rozliczeniach napraw szkód powypadkowych w systemach Audatex i Eurotax.

Ponieważ powyższe ustalenia dawały w ocenie organu antymonopolowego podstawy do przyjęcia, że IRzoMiŚP mogła dopuścić się zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję określonego w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, Postanowieniem Nr 1 z dnia 12.09.2008r. wszczęte zostało w tej sprawie postępowanie antymonopolowe (dowód: karta nr 1).

W odpowiedzi na zawiadomienie o wszczęciu postępowania antymonopolowego Izba wniosła o umorzenie postępowania oraz wyjaśniła, co następuje.

Izba wskazała, iż jest dobrowolną organizacją samorządu gospodarczego rzemiosła zrzeszającą cechy, spółdzielnie rzemieślnicze, rzemieślników nienależących do cechów, a także inne jednostki organizacyjne, jeżeli ich celem jest wspieranie rozwoju gospodarczego rzemiosła. Podstawowym zadaniem Izby jest pomoc w reprezentowaniu zrzeszonych organizacji oraz rzemieślników wobec organów administracji publicznej oraz innych organizacji i instytucji, udzielanie swym członkom pomocy instruktażowej i doradczej oraz przeprowadzanie egzaminów kwalifikacyjnych. IRzoMiŚP wskazała, iż szczegółowy zakres zadań Izby określa jej Statut, który przedstawiono organowi antymonopolowemu na etapie postępowania wyjaśniającego. Izba podkreśliła też, iż członkostwo w niej jest dobrowolne (dowód: karta nr 54).

IRzoMiŚP wyjaśniła, iż nie posiada pozycji dominującej w rozumieniu art. 4 pkt 10) ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, albowiem pozycja Izby w żaden sposób nie umożliwia jej zapobiegania skutecznej konkurencji na rynku właściwym przez stworzenie jej możliwości działania w znacznym zakresie niezależnie od konkurentów i kontrahentów, a jej udział w rynku właściwym nie przekracza obecnie 40%. Izba zwróciła uwagę, iż na terenie województwa śląskiego działa oprócz Izby także kilka innych izb rzemieślniczych takich, jak Izba Rzemieślnicza w Rybniku, Izba Rzemieślnicza w Częstochowie oraz Beskidzka Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bielsku – Białej (dowód: karta nr 54).

Izba wyjaśniła w dalszej kolejności, iż jej zdaniem nie zaistniała żadna z przesłanek uzasadniających zarzut zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję polegającego na ustalaniu, bezpośrednio lub pośrednio, cen sprzedaży towarów (dowód: karta nr 54).

W ocenie Izby Komisja Branży Motoryzacyjnej (która zajmowała się opracowywaniem zalecanych stawek opłat będących przedmiotem postawionego zarzutu) nie jest organem statutowym Izby, nie działa też z upoważnienia lub nakazu jakiegokolwiek organu statutowego Izby. Izba zwróciła uwagę, iż Komisja sama uchwaliła swój regulamin, także bez jakiegokolwiek delegacji ze Statutu Izby. Komisja Branży Motoryzacyjnej nie jest także organem doradczym organów statutowych Izby. Komisja jest natomiast organem doradczym (ale także nie statutowym) Związku Rzemiosła Polskiego – odrębnej od Izby osoby prawnej (dowód: karta nr 55).

Izba wyjaśniła, iż celem ustalania przez Komisję Branży Motoryzacyjnej zalecanych do stosowania stawek opłat za roboczogodzinę usług mechanicznych, blacharskich i lakierniczych nie była chęć narzucania niezależnym przedsiębiorcom zrzeszonym w Izbie, jakie mają obowiązkowo stosować stawki do rozliczeń napraw. Działania w powyższym zakresie miały natomiast na celu przekazanie informacji, jakie stawki minimalnie ekonomiczne zapewniają zakładom rzemieślniczym działającym legalnie na rynku stopniowy ich rozwój, polepszanie jakości świadczonych usług dla klientów oraz umożliwią w przyszłości zakup i stosowanie nowoczesnych technologii napraw oraz przystosowanie swoich zakładów do wymogów dyrektyw unijnych. Motywem tego typu działań jest pomoc i przyczynienie się Izby do rozwoju postępu technicznego i gospodarczego zakładów rzemieślniczych motoryzacyjnych, a co za tym idzie również rozwoju regionu na terenie którego Izba działa. Stąd w pismach sformułowanie, że „zaleca się do stosowania”, a nie „nakazuje się stosowanie”, czy też „zobowiązuje się do stosowania”. Zdaniem Izby tego typu informacyjne działanie mieści się w jej zadaniach statutowych (dowód: karta nr 55).

Izba podniosła, iż powyższe działanie zgodne było z § 2 pkt 2 Regulaminu Komisji Branży Motoryzacyjnej. Z uwagi na w istocie nieformalny i niewiążący charakter informacji formułowanych przez Komisję oraz nieformalny charakter samej Komisji (nie usankcjonowany Statutem Izby lub prawnie), nie sposób deklaracji Komisji uznać za porozumienie, o jakim mowa w art. 4 pkt 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Odwołując się do treści tego przepisu Izba podkreśliła, iż w sytuacji będącej przedmiotem postępowania antymonopolowego nie mamy do czynienia z jakąkolwiek umową zawieraną przez przedsiębiorców bądź przez związki przedsiębiorców. Nie dokonano uzgodnień tylko sformułowano zalecenia. Nadto zalecenia nie formułowali przedsiębiorcy, tylko osoby fizyczne – członkowie Komisji. W niniejszej sprawie nie mamy też do czynienia zdaniem Izby z uchwałą lub innym aktem związku przedsiębiorców lub organów statutowych, albowiem Komisja nie posiada takiego przymiotu (dowód: karty nr 55-56).

W powyższym kontekście IRzoMiŚP podniosła także, iż w przedmiotowym postępowaniu nie można wywodzić, iż Komisja Branży Motoryzacyjnej wydawała jakiegokolwiek decyzje bądź akty o charakterze wiążącym, albowiem Komisja ta nie jest organem statutowym Izby i nie posiada żadnych uprawnień do składania oświadczeń woli, czy wiedzy w imieniu Izby, jak również żaden z organów Izby nie delegował na Komisję jakichkolwiek swoich uprawnień. Co więcej Komisja nie działa też w oparciu o jakiegokolwiek pełnomocnictwa udzielone jej przez jakikolwiek z organów statutowych Izby. Udział w Komisji nie jest ponadto dla rzemieślników obligatoryjny. Jest to ciało o charakterze pozastatutowym, niedecyzyjnym, pozbawionym prerogatyw, w skład którego wchodzi nieliczni członkowie Izby z branży motoryzacyjnej, którzy dobrowolnie spotykają się w Izbie celem przedyskutowania aktualnych problemów branżowych. Członkowie ci samodzielnie, bez jakiegokolwiek delegacji statutowej, uchwalili swój regulamin i nazwali się Komisją Branży Motoryzacyjnej (dowód: karty nr 59-60).

Izba podniosła, iż Komisja nie ma prawa do formułowania jakichkolwiek oświadczeń woli w imieniu Izby, a zatem deklarację członków tej Komisji (stanowiących grupę osób marginalną i nie stanowiącą nawet promila wszystkich przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w branży motoryzacyjnej) należy odczytywać jako deklarację kilku fachowców, zasiadających w jej szeregach. Zważyć bowiem należy, iż prawodawca za podstawę przypisania woli osobie prawnej przyjął tzw. teorię organów, której ustawowym wyrazem jest art. 38 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem „osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i opartym na niej statucie”. Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy zdaniem Izby, iż „do tworzenia i urzeczywistniania woli osoby prawnej powołane są jednostki (osoby fizyczne) wchodzące w skład jej organów”. Przesłanką warunkującą przypisanie działań jednostek sprawujących funkcję organu osoby prawnej tej osobie prawnej jest nadto działanie w granicach kompetencji danego organu. Izba zaznacza przy tym, że „osoby prawne działają przez swoje organy składające się z osób fizycznych (art. 38 k.c.). Jeżeli osoby kierujące daną jednostką organizacyjną nie wchodzi w skład organów ani nie są pełnomocnikami osoby prawnej, ta osoba prawna nie jest związana ich czynnościami” (dowód: karta nr 60).

Z ostrożności Izba podniosła, iż nawet, gdyby uznać deklaracje Komisji za porozumienie, to deklaracje te podlegałyby wyłączeniu spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję na podstawie art. 8 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (dowód: karta nr 56).

Ponadto Izba wskazała, że celem deklaracji wskazujących zalecane (a nie narzucane) ekonomicznie uzasadnione stawki za roboczogodzinę prac naprawczych było zachęcenie środowiska rzemieślniczego do walki z „szarą strefą”. Podniosła, iż z uwagi na wysokość stawek narzucanych przez ubezpieczycieli, w szczególności przez PZU SA, wielu rzemieślników przy świadczeniu swoich usług stosuje, co jest faktem powszechnie znanym, części zamienne często niewiadomego pochodzenia, nabywane głównie na giełdzie samochodowej. Oczywiście powoduje to obniżenie kosztów wykonania usług, lecz prowadzi zarazem do pogorszenia ich jakości (dowód: karta nr 56).

W ocenie Izby, o narzucaniu stawek przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy, można mówić wyłącznie w przypadku działania ubezpieczycieli, którzy za wiążące uważają stawki wynikające z katalogów AUDATEX i EUROTAX, przy czym posługują się nimi w sposób wybiórczy, tzn. przy szkodach całkowitych stawkę średnią ustalają na poziomie 110,00 – 130,00 zł za rbg netto, zaś przy szkodach częściowych jedynie na poziomie 55,00 – 70,00 zł za rbg netto (dowód: karta nr 56).

Izba podniosła, iż zamiarem Komisji nie było ograniczenie konkurencji, lecz przeciwstawienie się szarej strefie oraz pogorszeniu jakości usług naprawczych, a także przeciwstawienie się zachowaniom ubezpieczycieli, którzy kalkulując koszty naprawy pojazdu arbitralnie określają wysokość stawki za rbg. Zakwestionowane działanie było działaniem o charakterze edukacyjno – informacyjnym, a nie działaniem o charakterze nakazu lub noszącym znamiona obowiązku nałożonego na przedsiębiorcę (dowód: karta nr 57).

Izba zwróciła uwagę, iż według posiadanych przez nią informacji członkowie Izby nie stosują się do wskazanych informacyjnie stawek, co więcej nie stosują się do nich sami członkowie Komisji. Rzemieślnicy stosują bowiem własne stawki, a niestety w większości stawki narzucane przez ubezpieczycieli. Zdaniem Izby właśnie taka działalność ubezpieczycieli, a nie Izby, powinna być przedmiotem postępowania prowadzonego przed organem antymonopolowym (dowód: karta nr 60). Na potwierdzenie faktu niestosowania się do zaleceń odnośnie minimalnego poziomu cen przedstawione zostały oświadczenia złożone przez właścicieli zakładów naprawczych (dowód: karty nr 113-130).

W powyższym zakresie IRzoMiŚP wskazała również, iż organ antymonopolowy prowadząc w latach ubiegłych postępowanie wyjaśniające zainicjowane wnioskiem Izby w sprawie o sygn.DAR-400-3/04/PK nie znalazł podstaw do postawienia zarzutu stosowania praktyk ograniczających konkurencję Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń SA w Warszawie, pomimo iż był w posiadaniu pism, w których PZU SA obniżało wysokość odszkodowania z uwagi na zastosowanie przez zakład naprawczy stawek wyższych niż narzucone przez ubezpieczyciela. Porównanie ww. postępowania z obecnie prowadzonym przeciwko Izbie prowadzi w ocenie w ocenie IRzoMiŚP do wniosku, iż skoro w sprawie dotyczącej PZU organ antymonopolowy nie stwierdził naruszenia reguł konkurencji (mimo, iż – zdaniem Izby – były ku temu podstawy) i prowadził jedynie postępowanie wyjaśniające, to w niniejszej sprawie – która ma zupełnie inny charakter i w jakikolwiek sposób nie można w jej okolicznościach stwierdzić stosowania praktyk ograniczających konkurencję – postępowanie winno być umorzone. Izba wyraziła stanowisko, iż w stosunku do uczestników postępowań toczących się przed organem antymonopolowym, powinny być stosowane równe miary oceny zachowań (dowód: karta nr 64).

Odpowiadając na zawiadomienie o wszczęciu postępowania antymonopolowego Izba wyjaśniła też, iż nie były podejmowane jakiegokolwiek działania mające na celu sprawdzenie, czy indywidualni rzemieślnicy zrzeszeni w strukturach Izby stosują się do zalecanych przez Komisję stawek opłat za usługi mechaniczne, blacharskie i lakiernicze, ponieważ deklaracja Komisji w tym zakresie nie miała formy zobowiązującej te podmioty do ich stosowania, a miała jedynie charakter informacyjny. Izba podniosła, iż stoi na stanowisku, iż każdy z działających przedsiębiorców we

własnym zakresie powinien określić sobie stawki, w oparciu o wewnętrzne normy zakładowe oraz koszty własne lub też zlecić osobie trzeciej dokonanie audytu celem określenia ekonomicznie uzasadnionej stawki dla danego przedsiębiorstwa, zapewniającej tym przedsiębiorcom generowanie zysku oraz swobodę działalności tych przedsiębiorców (dowód: karta nr 61).

IRzoMiŚP podniosła także, że „*obrót gospodarczy przedsiębiorcy prowadzącego warsztat naprawczy powstaje na skutek odpłatnego świadczenia usługi wykonania naprawy uszkodzonych pojazdów. Rozliczenie naprawy w dużym uproszczeniu składa się z dwóch części obrotu, na który składają się koszty robocizny i koszty części zamiennych użytych do naprawy. Te dwa elementy obrotu powinny generować zysk przedsiębiorcy. Każdy z tych dwóch elementów pozostaje w różnej zależności od wpływu przedsiębiorcy. Robocizna w warsztacie naprawczym w przypadku napraw powypadkowych rozliczana jest w oparciu o ustalenie pracochłonności naprawy wyrażonej w roboczogodzinach i stawce za roboczogodzinę. Stawka za roboczogodzinę stosowana przez zakłady naprawcze zawiera elementy kosztów własnych usługi, jak również zysk od wniesionego kapitału, niezbędnego do podniesienia jakości usługi. Problem określenia właściwej stawki roboczogodziny dotyczy nie tylko kwestii samej pracochłonności określonych prac naprawczych (czasu trwania niezbędnych robót), ale także części zamiennych zastępujących części uszkodzone lub nieprzydatne oraz materiałów zużywanych w toku prac naprawczych. Warto zaznaczyć, że w orzeczeniach Sądu Najwyższego do kosztów niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych zaliczono także koszty wymiany części zamiennych i zużytych materiałów w toku naprawy (por. np. uzasadnienie wyroku SN z 20.02.1970r. II CR 425/72, OSNP Nr 6/1973, poz. 111)” (dowód: karty nr 64-65).*

Izba wskazała, że „*Stawka za roboczogodzinę stosowania przez poszczególne warsztaty naprawcze pozostaje więc w ścisłej zależności od nakładów poniesionych przez właściciela na utrzymanie i rozwój zakładu. Uzależniona jest od kosztów wydziałowych i ogólnozakładowych konkretnego warsztatu, od warunków regulowanych przez Państwo i władze lokalne, na przykład podatki czy koszty utrzymania pracowników. Koszty części zamiennych użytych do naprawy pozostają w znikomej zależności od warsztatu naprawczego. W głównej mierze zależą one od poszkodowanego względnie uprawnionego do odszkodowania, a faktycznie od jego uprawnień wynikających z tego, czy szkoda jest likwidowana z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy, czy z tytułu Autocasco. Na przestrzeni lat od 1989 roku, ubezpieczyciele nadużywając pozycji dominującej na rynku wymusili na warsztatach naprawczych to, iż przyjęły one warunki ustalane przez ubezpieczycieli w ogólnych warunkach umów Autocasco. Od 1997 roku, od momentu, gdy wprowadzono jako zasadę rozliczenie szkód komunikacyjnych w oparciu o system Audatex, średnia stawka za roboczogodzinę, która została przyjęta do rozliczenia pozostaje prawie na tym samym poziomie. Średnio w całym kraju wzrosła ona od 1997 roku tylko o około 12%. Tymczasem od tego momentu wzrastały koszty stałe w gospodarce takie jak podatek od nieruchomości, opłata za wieczyste użytkowanie, koszty utrzymania pracownika, koszty energii elektrycznej, ciepłej oraz innych mediów. Koszty te mają wpływ bezpośredni na wielkość stawki za roboczogodzinę tak, aby działalność warsztatu generowała zysk. Kiedy rzemieślnik stwierdzi, że aby zakres napraw był przez niego w sposób poprawny określony powinien on wykonać kalkulację naprawy w wybranym przez siebie systemie kalkulowania. W kosztorysach naprawy rzemieślnik określa między innymi stawkę za rbg, jaką stosuje do rozliczeń napraw. Stawki te są różne w zależności od poziomu zakładu, jego kategorii lub też uzależnione od umów, jakie poszczególne zakłady zawarły z ubezpieczycielem – umowy dobrowolne. Bardzo często występują przypadki, kiedy to ubezpieczyciel sam narzuca, korygując stawki do wysokości ustalonej przez siebie. Przykładem może być centrum Likwidacji szkód w Katowicach Allianz, który określił, że dla wszystkich zakładów rzemieślniczych nie posiadających autoryzacji stosuje jednolitą stawkę w wysokości 70 zł netto, od niedawna 80 zł netto” (dowód: karta nr 65).*

Izba podniosła, iż „*jeśli dany przedsiębiorca zastosował inną stawkę niż narzuconą mu przez ubezpieczycieli, wówczas poszkodowany, który zlecił naprawę samochodu na skutek wykorzystania monopolistycznych praktyk ubezpieczyciela nie otrzymał odszkodowania w pełnej wysokości. (...) Zresztą jest to normalna praktyka zakładów ubezpieczeń, które obniżają poszkodowanym*

odszkodowanie, jeżeli stawka za roboczogodzinę nie odpowiada ich oczekiwaniom. Na uwagę zasługują zwłaszcza pisma Compensa TU SA Vienna Insurance Group, w których uznając roszczenia (pełne koszty naprawy) wskazują, że »koszt naprawy (w zakresie stawek za roboczogodzinę) uznano w drodze wyjątku – wedle informacji przekazanych bezpośrednio do serwisu, odrębnym pismem. W przyszłości będą stosowane stawki obowiązujące w regionie« (dowód: karta nr 66).

Izba podniosła też, iż *„bardzo często zakłady ubezpieczeń stosują wewnętrzne procedury. Aby doprowadzić do szkody całkowitej ubezpieczyciele do kalkulacji naprawy, która ma być podstawą do wydania decyzji o szkodzie całkowitej wprowadzają wyłącznie części zamienne oryginalne i stawki roboczogodzin w maksymalnych wysokościach. Zakres naprawy pojazdu ustala się w taki sposób, aby jak najwięcej części przyznać do wymiany. (...) Kiedy nie ma możliwości doprowadzenia do szkody całkowitej, ubezpieczyciel do kalkulacji naprawy pojazdu, a także często wypłaty odszkodowania stosuje części zamienne alternatywne (zamienniki), a także stawki roboczogodzin najniższe”* (dowód: karta nr 67).

Ustosunkowując się do przedmiotu prowadzonego postępowania Izba podniosła też, iż *„praktyk monopolistycznych nie można domniemywać. Jeżeli postępowanie administracyjne (antymonopolowe) jest wszczęte z urzędu, ciężar dowodu stosowania praktyk naruszających konkurencję obciąża Prezesa UOKiK. W każdym wypadku stosowanie praktyk monopolistycznych musi być udowodnione temu, komu stawia się taki zarzut”* (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2006 r. sygn. akt III SK 6/06, Dz.Urz. UOKiK.2007.3.39). Co wreszcie najistotniejsze *„do stwierdzenia zawarcia porozumienia (...), nie jest wymagane wykazanie istnienia jakichkolwiek ustnych czy pisemnych ustaleń między jego uczestnikami. Oznacza to, że przedmiotem badania organu antymonopolowego nie jest sposób postępowania przedsiębiorców prowadzący do osiągnięcia określonego celu i skutku, lecz ustalenie, czy wskazany w art. 5 ust. 1 cel lub skutek został osiągnięty* (wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 7 listopada 2005 r. sygn. akt XVII AmA 26/04, Dz.Urz. UOKiK. 2006.1.15). Izba podniosła także, iż w myśl przepisu art. 81 ust. 1 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (TWE) zakazane są porozumienia zawarte w formie uzgodnionej praktyki, umowy oraz decyzje zrzeszeń (stowarzyszeń, związków) przedsiębiorców. *„Uzgodniona praktyka jest specyficzną formą porozumienia, bowiem w przypadku uzgodnionych praktyk nie istnieje żaden dokument, który wskazywałby na jego zawarcie. Porozumienie to polega na dorozumianym działaniu dwóch lub więcej stron bez podpisywania dokumentów zobowiązujących do określonego działania lub zaniechanie (...). Decyzja zrzeszenia przedsiębiorców jest formą porozumienia, które polega na kierowaniu przez organy związku (stowarzyszenia, zrzeszenia) przedsiębiorców określonej branży antykonkurencyjnych decyzji do członków stowarzyszenia w celu ich stosowania. Chodzi co do zasady o organy stanowiące związku tak, aby decyzje były wiążące dla jego członków”* (M. Bychowska, *zakaz praktyk ograniczających konkurencję. Kompetencje Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Komisji Europejskiej od 1 maja 2004 r.* Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Warszawa 2004, s. 9) (dowód: karty nr 70-71).

Tymczasem deklaracja Komisji Branży Motoryzacyjnej nie była w jakikolwiek sposób wiążąca dla członków Izby. Nie była też sporządzona przez organ statutowy bądź stanowiący Izby i w żaden sposób nie zobowiązywała członków Izby do jej stosowania, a zatem w świetle publikacji naukowych samego Urzędu, postępowanie antymonopolowe w stosunku do Izby winno zostać umorzone. Co więcej, rzemieślnicy nie traktowali tych deklaracji w jakikolwiek wiążący sposób i ich nie stosowali. Należy także nadmienić, iż monopolistyczne praktyki ubezpieczycieli uniemożliwiały rzemieślnikom uzyskiwanie stawek pozwalających na normalny rozwój prowadzonych przez nich przedsiębiorstw, doprowadzając wielu przedsiębiorców (rzemieślników) do likwidacji lub wręcz upadłości prowadzonych przez nich przedsiębiorstw (dowód: karta nr 71).

Pismem z dnia 30.07.2009r. Izba została zawiadomiona o zakończeniu zbierania materiału dowodowego w prowadzonym postępowaniu antymonopolowym (dowód: karta nr 528), a w dniu 06.08.2009r. zapoznała się z aktami sprawy (dowód: karta nr 386).

W piśmie z dnia 14.08.2009r. (dowód: karty nr 535-542) Izba przedstawiła dodatkowe wyjaśnienia odnośnie zarzucanej praktyki ograniczającej konkurencję oraz zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, podnosząc następujące zarzuty:

a. Zarzut dotyczący ciężaru dowodu i obowiązków nakładanych na przedsiębiorcę

Izba wskazała, iż ciężar udowodnienia naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów spoczywa na organie, który zarzuca takie naruszenie, a więc na organie antymonopolowym. Podniosła, iż ustawodawca w sytuacji, gdy uznaje, że dana czynność lub uwolnienie się od odpowiedzialności winno być udowodnione (wykazane) przez przedsiębiorcę wyraźnie to artykułuje poprzez stosowne nakazanie przedsiębiorcy określonego działania. Ma to miejsce np. jeżeli chodzi o ciężar wykazania okoliczności, o jakich mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz w art. 11 ust. 3 tej ustawy. Natomiast takiego zastrzeżenia ustawodawca nie ujął w art. 7 ustawy antymonopolowej, który odnosi się do tzw. „zasady de minimis” tj. wskazuje granicę udziału w rynku, który powoduje, iż nie znajduje zastosowania zakaz z art. 6 ust. 1 ww. ustawy. Zatem to organ antymonopolowy winien wykazać nie tylko, że zawarto porozumienie, ale także wykazać, iż udział stron tego porozumienia przekracza udział rynkowy określony w art. 7 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Zatem formułowanie przez organ antymonopolowy żądania wykazania przez Izbę, jaki segment rynku (udział procentowy) stanowią rzemieślnicy zrzeszeni w Izbie w stosunku do wszystkich rzemieślników¹, bez wskazania rynku i zasad jego wyznaczania, jest próbą przerzucania na przedsiębiorcę obowiązków ustawowych nałożonych na organ antymonopolowy. Tych żądań organu antymonopolowego Izba nie jest w stanie wykonać, albowiem nie posiada dostępu do wymaganych danych, a nadto wywodzi, iż to organ antymonopolowy winien wykazać, iż opisane zalecenie jest „porozumieniem” w rozumieniu art. 6 ustawy antymonopolowej i wykazać, jaki udział w rynku posiadają rzemieślnicy zrzeszeni w Izbie (dowód: karty nr 535-536).

b. Zarzut przedawnienia

Izba podniosła z ostrożności, iż w niniejszej sprawie nastąpiło przedawnienie uniemożliwiające podejmowanie postępowania antymonopolowego przeciwko Izbie. Wskazała, iż zakwestionowane zalecenia (sugestie) cenowe Komisji Branżowej Rzemiosł Motoryzacyjnych obejmowały 1 rok. Biorąc pod uwagę upływ czasu, jaki minął od wystosowania powyższych zaleceń dotyczących stawki roboczogodziny i okres, jakiego dotyczyły te zalecenia, postępowanie powinno zostać umorzone. Izba wskazała też, iż indywidualni rzemieślnicy zrzeszeni w jej strukturach nie stosują się do wskazanych informacyjnie stawek, co więcej nie stosują się do nich sami członkowie Komisji, bowiem podmioty te stosują własne stawki. Izba nie określa w tym zakresie procedur, ani schematów działania dla zakładów rzemieślniczych. Z informacji, jakie posiada Izba wynika, iż zakłady branży motoryzacyjnej stosują, jak również stosowały różne stawki, jak też różne własne procedury likwidacji szkód refundowanych przez ubezpieczycieli.

Izba wskazała, iż z uwagi na fakt, iż zalecenia cenowe nie miały mocy wiążącej i nie były wdrażane przez zakłady branży motoryzacyjnej oraz biorąc pod uwagę, iż zalecenia dotyczyły jednego roku, należy przyjąć, iż upłynął już okres czasu, po którym wszczęcie postępowania nie może nastąpić. W ocenie Izby zarzucana przez organ antymonopolowy praktyka ograniczająca konkurencję została zaniechana natychmiast po wydaniu przedmiotowych zaleceń, bowiem nie były

¹ Należy wskazać, iż mowa jest tutaj o piśmie organu antymonopolowego z dnia 12.02.2009r., w którym zwrócono się do Izby w trybie art. 50 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów o wskazanie, jak szacuje ona udział przedsiębiorców branży motoryzacyjnej zrzeszonych w Izbie oraz w organizacjach członkowskich Izby w obejmującym obszar jej działalności rynku usług mechanicznych, lakierniczych i blacharskich pojazdów mechanicznych (dowód: karta nr 391).

one w ogóle stosowane. Ponadto należy w ocenie Izby zważyć, niezależnie od wskazanego wyżej argumentu, iż ww. zalecenia obejmowały jedynie rok. W związku z powyższym postępowanie antymonopolowe winno zostać umorzone jako bezprzedmiotowe stosownie do art. 105 § 1 K.p.a. (dowód: karty nr 536-537).

c. Zarzut dotyczący braku podstaw do wszczęcia postępowania wyjaśniającego i uniemożliwienia Stronie odniesienia się do podstaw wszczęcia z urzędu tego postępowania z uwagi na brak w aktach sprawy jakiegokolwiek dokumentacji poprzedzającej wszczęcie tego postępowania

Izba wskazała, iż po szczegółowej analizie akt sprawy, nie znalazła jakiegokolwiek wzmianki, ani także dokumentu, który uzasadniałby wszczęcie z urzędu postępowania wyjaśniającego w sprawie zawarcia przez Izbę porozumienia ograniczającego konkurencję polegającego na ustalaniu cen sprzedaży towarów. Wobec powyższego Izba nie może ustosunkować się do okoliczności, które w opinii organu antymonopolowego stanowiły podstawę do wszczęcia postępowania wyjaśniającego. Ponadto wobec braku jakichkolwiek podstaw, czy to w postaci dokumentów urzędowych, prywatnych lub zawiadomienia o naruszeniu przepisów ustawy w aktach sprawy, Izba nie może też w pełni dochodzić swoich racji i bronić się przed stawianymi jej zarzutami oraz wypowiadać w sposób wyczerpujący, gdyż nie posiada wiedzy dotyczącej okoliczności, która spowodowała podjęcie przedmiotowych działań przez organ antymonopolowy. Izba wskazała, iż zgodnie z poglądem doktryny postępowanie wyjaśniające zmierza do potwierdzenia posiadanych lub uzyskanych przez organ antymonopolowy informacji o naruszeniach przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, które mogą stanowić podstawę do wszczęcia właściwego postępowania antymonopolowego lub postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Wynika to z brzmienia art. 48 ust. 1 ustawy antymonopolowej, zgodnie z którym organ antymonopolowy może wszcząć postępowanie wyjaśniające, jeżeli okoliczności wskazują na możliwość naruszenia przepisów ustawy, w sprawach dotyczących określonej gałęzi gospodarki, w sprawach dotyczących ochrony interesów konsumentów oraz w innych przypadkach, gdy ustawa tak stanowi. Organ antymonopolowy dokonuje zatem oceny, czy w jego posiadaniu znajdują się wystarczające informacje pozwalające mu wszcząć właściwe postępowanie w sprawie bez konieczności poprzedzania go postępowaniem wyjaśniającym. Zdaniem Izby powinny zatem istnieć w sprawie jakiegokolwiek dowody, wskazówki, czy też zawiadomienie o naruszeniu przepisów ustawy, które uzasadniałoby wszczęcie postępowania, a pozostaje to w sprzeczności z danymi zgromadzonymi w aktach przedmiotowej sprawy, z których nie wynika, co spowodowało powzięcie przez organ antymonopolowy wątpliwości w zakresie zgodności działań Izby z przepisami ustawy antymonopolowej. Brak w aktach sprawy jakichkolwiek wzmianek świadczących o podejrzeniu naruszenia przez Izbę przepisów ustawy antymonopolowej budzi jej zdziwienie nawet przy przyjęciu, iż Izba nie mogła zapoznać się z całym materiałem dowodowym z uwagi na fakt ograniczenia prawa wglądu do tego materiału na podstawie art. 69 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. W aktach sprawy nie znajduje się bowiem żadne postanowienie dotyczące ograniczenia wglądu do akt wydane na podstawie powyższego przepisu (dowód: karty nr 538-539).

d. Zarzut pozbawienia Izby czynnego udziału w każdym stadium postępowania i możliwości wypowiedzenia się oraz zarzut pozbawienia Izby możliwości obrony jej praw procesowych poprzez nieprzeprowadzenie dowodów wskazanych przez Izbę w pismach kierowanych do organu antymonopolowego

Izba wskazała, iż ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w sprawie obejmuje ustalenie przez organ antymonopolowy faktów, co pozwala na rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania oraz całokształtu okoliczności sprawy. Bezpośrednie zapoznanie się przez organ antymonopolowy ze środkami dowodowymi pozwala na wszechstronne rozważenie zebranego materiału, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i

wiarygodności. Odpowiednie stosowanie w przedmiotowym postępowaniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego w sprawach dotyczących dowodów (zgodnie z art. 84 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów) bez wątplenia należy uznać za wyraźny sygnał ze strony ustawodawcy mający zapewnić w postępowaniu przed organem antymonopolowym najwyższy standard procesu cywilnego z uwzględnieniem zasad postępowania dowodowego i środków dowodowych. Izba podniosła, iż mając na uwadze okoliczność stosowania procedury cywilnej w zakresie postępowania dowodowego, należy w przedmiotowej sprawie zwrócić uwagę na stanowisko orzecznictwa w kwestii przedstawiania dowodów służących wyjaśnieniu sprawy. Izba podkreśla, iż przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a zatem twierdzenia, okoliczności, zeznania, dokumenty, które wpływają na wyjaśnienie sprawy. Jak wskazano w wyroku z dnia 14 maja 2008 r. wydanym przez Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt II PK 322/07 (LEX nr 491383) w przypadku bezzasadnego pominięcia dowodu wskazywanego przez stronę uczynionego przez sąd, który uznał, że nie ma on znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, fakt ten stanowić może uzasadnioną podstawę kasacyjną. Powyższe stanowisko wynika z zasady, iż strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które mogą być przedmiotem dowodu. Tzw. fakty negatywne mogą być dowodzone za pomocą dowodów faktów pozytywnych przeciwnych, których istnienie wyłącza twierdzoną okoliczność negatywną (wyrok z dnia 29 września 2005 r., sąd Najwyższy, III CK 11/05, LEX nr 187030). Mając na uwadze powyższe stanowisko utrwalone w orzecznictwie, które znajduje zresztą wyraz także w doktrynie Izba podniosła, iż organ antymonopolowy dopuścił się swoim działaniem naruszenia przepisów pozwalających na wyjaśnienie sprawy i przedstawienie przez Izbę swojego stanowiska. W kierowanych przez Izbę w toku postępowania pismach będących odpowiedzią na wezwania organu antymonopolowego do złożenia wyjaśnień, Izba zwracała się o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków w postaci członków Komisji Branży Motoryzacyjnej. Jednakże mimo wniosków w tym zakresie dowód powyższy nie został dopuszczony. Izba pragnie podkreślić, iż przedmiotowe zeznania stanowiły istotny element zmierzający do wyjaśnienia wątpliwości w sprawie, bowiem nie ulega zdaniem Izby wątpliwości, iż podmiotami, które w sposób najpełniejszy przedstawia i uzasadniają w sposób odpowiadający rzeczywistości zgodny zamiar i cel sformułowanych przez Komisję zaleceń dotyczących stawki za roboczogodzinę, są właśnie członkowie Komisji. Zdaniem Izby, w związku z niedopuszczeniem powyższego dowodu, organ antymonopolowy nie skorzystał z dowodów, które miały wykazać rzeczywiste zamiary stron oraz pełną treść ich oświadczeń woli, co prowadzi do niedokonania ustaleń potrzebnych do rozstrzygnięcia sporu pomiędzy stronami (wyrok z dnia 27 września 2005 r., sąd Najwyższy, V CK 180/05, LEX nr 186931). Ponadto to na organie antymonopolowym ciąży obowiązek udowodnienia praktyki podmiotom, którym jej stosowanie zarzuca, bowiem w przedmiocie ciężaru dowodu w postępowaniu antymonopolowym wypowiedział się Sąd Najwyższy, stwierdzając, iż *praktyk monopolistycznych nie można domniemywać. Jeżeli postępowanie administracyjne (antymonopolowe) jest wszczęte z urzędu, ciężar dowodu stosowania praktyk naruszających konkurencję obciąża Prezesa UOKiK. W każdym wypadku stosowanie praktyk monopolistycznych musi być udowodnione temu, komu stawia się taki zarzut*". Z kolei oparcie rozstrzygnięcia na wyjaśnieniach i opiniach konkurentów bez wyjaśnienia, dlaczego dało się wiarę jednym twierdzeniom a innym nie, brak przytoczenia dowodów dla prezentowanych w uzasadnieniu ocen i twierdzeń stanowi naruszenie przepisów postępowania dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 r., III SK 44/04) (dowód: karty nr 539-540).

Izba zaznaczyła również, iż w piśmie z dnia 29 września 2008 r. wносиła o dopuszczenie dowodów w celu wyjaśnienia wątpliwości powziętych w przedmiotowej sprawie. Objęte powyższym pismem wnioski obejmowały między innymi dopuszczenie dowodu z akt sprawy postępowania wyjaśniającego toczącego się w przeszłości z wniosku Izby w sprawie DAR-400-3/04/PK. Powyższy dowód z akt sprawy miał wykazać, iż zakwestionowane działanie Izby nie może stanowić podstawy do przyjęcia, iż dopuściła się ona jakichkolwiek naruszeń. Ponadto Izba podkreśla, iż w ww. piśmie wносиła także o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, które miały na celu wyjaśnienie wielu istotnych okoliczności budzących wątpliwości. Izba wskazała, iż

powyższe dowody zgłoszone przede wszystkim na okoliczność nie zawarcia w przedmiotowej sprawie jakiegokolwiek umowy pozwalającej na zakwalifikowanie jej jako porozumienia o wiążących skutkach dla zakładów rzemieślniczych z uwagi na brak takich ustaleń dokonanych przez podmioty mające kompetencje do zawierania porozumień zgodnie z prawem, jak również z uwagi na okoliczność, iż rzemieślnicy stosowali i stosują nadal własne stawki nie uwzględniając przy tym jakichkolwiek wskazówek, czy zaleceń Izby bądź Komisji. Nadto zeznania świadków przyczyniłyby się do ustalenia zgodnego zamiaru i woli, którą chcieli wyrazić członkowie Komisji przy ustalaniu zaleceń (sugestii) będących przedmiotem oceny organu antymonopolowego w niniejszym postępowaniu. Zdaniem Izby niedopuszczenie powyższych dowodów przez organ antymonopolowy w istotny sposób ograniczyło dokonanie ustaleń w przedmiotowej sprawie zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, naruszając w ten sposób obowiązek organów dążenia do wyjaśnienia wszystkich okoliczności w celu ustalenia prawdy i rzeczywistego stanu rzeczy (dowód: karty nr 540-541).

e. Zarzut niewłaściwej kwalifikacji treści zaleceń Komisji Branżowej Rzemiosł Motoryzacyjnych w Katowicach.

Izba wskazała, iż nie zgadza się z przyjętą przez organ antymonopolowy w przedmiotowej sprawie kwalifikacją działań podjętych przez Izbę jako porozumienia ograniczającego konkurencję, bowiem, jak to wskazuje jednoznacznie art. 81 ust. 1 TWE zakazane są porozumienia zawarte w formie uzgodnionej praktyki, umowy oraz decyzji zrzeszeń (stowarzyszeń, związków) przedsiębiorców. Uzgodniona praktyka jest specyficzną formą porozumienia, z uwagi na to, iż w przypadku uzgodnionych praktyk nie istnieje żaden dokument, który wskazywałby na zawarcie porozumienia. Porozumienie to polega na dorozumianym działaniu dwóch lub więcej stron bez podpisywania dokumentów zobowiązujących do określonego działania lub zaniechania. Decyzja zrzeszenia przedsiębiorców jest formą porozumienia, które polega na kierowaniu przez organy związku przedsiębiorców określonej branży (stowarzyszenia, zrzeszenia) antykonkurencyjnych decyzji do członków stowarzyszenia w celu ich stosowania. Chodzi co do zasady o organy stanowiące związku tak, aby decyzje były wiążące dla jego członków. Mając powyższe na uwadze trudnym do zrozumienia jest zdaniem Izby przyjęcie, iż Komisja wydawała jakiegokolwiek decyzje bądź akty o charakterze wiążącym, które mogłyby wyczerpywać znamiona porozumienia ograniczającego konkurencję. Mając na uwadze, iż Komisja nie jest organem statutowym Izby i nie posiada żadnych uprawnień do składania oświadczeń woli i wiedzy w imieniu Izby, jak również nie działa w oparciu o jakiegokolwiek pełnomocnictwa, nieuzasadnione jest przyjmowanie, iż wydane zalecenia stanowią porozumienie określone w art. 6 ustawy antymonopolowej. Zgodnie z art. 4 pkt 5) tej ustawy, za porozumienia uznaje się: umowy zawierane między przedsiębiorcami, między związkami przedsiębiorców oraz między przedsiębiorcami i ich związkami, albo niektóre postanowienia tych umów, uzgodnienia dokonane w jakiegokolwiek formie przez dwóch lub więcej przedsiębiorców lub ich związki, uchwały lub inne akty związków przedsiębiorców lub ich organów statutowych. W świetle powyższej definicji, z uwagi na fakt, iż Komisja nie jest ani organem statutowym, ani nawet podmiotem uprawnionym do reprezentowania Izby, jak również nie jest przedsiębiorcą lub związkiem przedsiębiorców, powzięte przez nią działania nie wyczerpują żadnej z przesłanek pozwalających na uznanie ich za porozumienie ograniczające konkurencję w świetle powyższej definicji. Ponadto z uwagi na fakt niewiążącego charakteru działań Komisji, celem formułowanych przez nią zaleceń było udzielenie informacji w tym zakresie dotyczących stosowania stawek opłat za roboczogodzinę usług mechanicznych, blacharskich i lakierniczych, która w żaden sposób nie zobowiązywała członków Izby do jej stosowania (dowód: karty nr 541-542).

Mając powyższe na uwadze, wobec przedawnienia oraz braku podstaw do prowadzenia postępowania antymonopolowego w przedmiotowej sprawie, Izba wniosła o jego umorzenie. W wypadku zaś niepodzielenia przez organ antymonopolowy tych zarzutów Izba wniosła o przeprowadzenie wnioskowanych dowodów (dowód: karta nr 542).

W toku postępowania organ antymonopolowy ustalił następujący stan faktyczny.

Izba Rzemieśnicza oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości z siedzibą w Katowicach działa na podstawie przepisów ustawy z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle (tekst jedn. Dz.U. z 2002 r. Nr 112, poz. 979 z późn. zm.). IRZoMiŚP jest organizacją samorządu gospodarczego rzemiosła działającą w formie izby rzemieśniczej w rozumieniu art. 11 ust. 1 ww. ustawy². Izba posiada osobowość prawną i została wpisana do Rejestru Stowarzyszeń, Innych Organizacji Społecznych i Zawodowych, Fundacji i Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS: 0000061742 (dowód: karty nr 8-11).

Podstawę działalności Izby stanowi jej Statut (dowód: karty nr 12-30). Zgodnie z § 5 ust. 1 Statutu podstawowym zadaniem IRZoMiŚP jest zapewnienie zrzeszonym członkom pomocy w realizacji zadań statutowych, w tym udzielanie pomocy instruktażowej i doradczej, utrwalanie więzi środowiskowych, ochrona praw i reprezentowanie interesów rzemiosła, zrzeszonych przedsiębiorców i organizacji wobec organów administracji publicznej oraz organizacji społecznych, zawodowych, gospodarczych i związków zawodowych pracowników (dowód: karta nr 13).

Stosownie do § 7 ust. 1 Statutu Izby, jej członkami mogą być następujące podmioty (dowód: karty nr 15-16):

- cechy rzemieśnicze,
- spółdzielnie rzemieśnicze,
- inne jednostki organizacyjne, jeżeli ich celem jest wspieranie rozwoju gospodarczego rzemiosła i osoby fizyczne wykonujące zawodowo działalność gospodarczą z udziałem kwalifikowanej pracy własnej, we własnym imieniu i na własny rachunek, przy zatrudnieniu do 50 pracowników (wykonujące działalność gospodarczą indywidualnie lub jako wspólnicy spółek cywilnych).

W toku postępowania IRZoMiŚP przedstawiła wykaz organizacji i przedsiębiorców należących do Izby (karty nr 32-37). Wynika z niego, iż członkami Izby jest 31 cechów, 16 spółdzielni rzemieśniczych, Polskie Zrzeszenie Płytkarzy, a także 15 osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą indywidualnie (w 1 przypadku) lub jako spółki cywilne (w 6 przypadkach) (dowód: karty nr 36-41). Zgodnie § 10 Statutu do obowiązków członków Izby należy (dowód: karta nr 17):

- stosowanie się do postanowień Statutu;
- przestrzeganie i realizacja uchwał i postanowień organów statutowych Izby;
- uiszczanie terminowo składek członkowskich na rzecz Izby.

Stosownie do § 3 Statutu, Izba prowadzi działalność na obszarze całego kraju oraz ma prawo reprezentować interesy środowiska rzemieśniczego za granicą (dowód: karty nr 13). Zgodnie z wyjaśnieniami Izby faktyczny zasięg terytorialny jej działalności obejmuje Powiat Będziński, Powiat Bieruńsko-Lędziński, Powiat Bytom, Powiat Chorzów, Powiat Dąbrowa Górnicza, Powiat Gliwice, Powiat Gliwicki, Powiat Jastrzębie Zdrój, Powiat Jaworzno, Powiat Katowice, Powiat Mikołowski, Powiat Mysłowice, Powiat Piekary Śląskie, Powiat Pszczyński, Powiat Raciborski, Powiat Ruda Śląska, Powiat Rybnicki, Powiat Rybnik, Powiat Siemianowice Śląskie, Powiat Sosnowiec, Powiat Świętochłowice, Powiat Tarnogórski, Powiat Tychy, Powiat Wodzisławski, Powiat Zawierciański, Powiat Zabrze i Powiat Żory. Na terenie ww. powiatów prowadzą działalność zakłady rzemieśnicze zrzeszone w strukturach Izby. Nie oznacza to jednak – jak wskazała Izba – iż w każdym powiecie działają zakłady branży motoryzacyjnej (dowód: karta nr 62).

² Zgodnie z powołanym przepisem *Izby rzemieśnicze są organizacjami samorządu gospodarczego rzemiosła zrzeszającymi cechy, spółdzielnie rzemieśnicze, rzemieślników należących do cechów, a także inne jednostki organizacyjne, jeżeli ich celem jest wspieranie rozwoju gospodarczego rzemiosła*

Izba wyjaśniła, że zrzessa ogółem [...] zakładów rzemieślniczych, w tym [...] zakładów branży motoryzacyjnej (dowód: karta nr 520).

Stosownie do § 18 Statutu organami IRzoMiŚP są: Walne Zgromadzenie, Zarząd, Komisja Rewizyjna i Sąd Odwoławczy. Walne Zgromadzenie jest najwyższym organem statutowym Izby. Do jego właściwości należy między innymi uchwalanie Statutu Izby, jego zmian oraz regulaminów poszczególnych organów Izby, wybór i odwołanie Prezesa Izby, wybieranie i odwoływanie członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Odwoławczego, udzielanie absolutorium Prezesowi Izby i członkom zarządu, uchwalanie wysokości składek członkowskich na rzecz Izby. W okresach pomiędzy Walnymi Zgromadzeniami najwyższym organem statutowym Izby jest Zarząd, który kieruje działalnością Izby i organizuje wykonanie jej zadań przez podejmowanie wszelkich decyzji i czynności nie zastrzeżonych w Statucie do właściwości innych organów. Do zakresu działania Zarządu stosownie do § 27 Statutu należy między innymi kierowanie działalnością Izby i podejmowanie decyzji w zakresie realizacji przez Izbę jej zadań statutowych, reprezentowanie Izby na zewnątrz, przyjmowanie oraz wykluczanie i wykreślanie członków Izby, powoływanie i odwoływanie Dyrektora Naczelnego Izby, zatwierdzanie struktury organizacyjnej Izby, składanie sprawozdań ze swej działalności na Walnym Zgromadzeniu. Do właściwości Zarządu należy również powoływanie komisji egzaminacyjnych, rzeczoznawców oraz innych komisji w zależności od potrzeb (dowód: karty nr 19, 20, 21, 23, 24).

W toku postępowania wyjaśniającego ustalono, że w obrębie IRzoMiŚP funkcjonuje Komisja Branżowa Motoryzacyjna. Działalność Komisji określa *Regulamin* stanowiący załącznik do Uchwały Zarządu Izby Nr 62/2004 z dnia 4 stycznia 2005r. w sprawie „przyjęcia” przedmiotowego regulaminu³ (dowód: karty nr 31-33, 35).

Zgodnie z *Regulaminem* Komisja Branży Motoryzacyjnej jest organem zrzeszającym przedstawicieli Cechów Rzemiosł Różnych, Spółdzielni Rzemieślniczych oraz przedstawiciela organizacji przedsiębiorców zrzeszonych bezpośrednio w IRzoMiŚP. *Regulamin* stanowi, że Komisja jest organem IRzoMiŚP spełniającym między innymi cele doradcze Zarządu Izby (dowód: karta nr 31).

Stosownie do § 2 *Regulaminu* podstawowym zadaniem Komisji jest aktywizowanie podmiotów gospodarczych branży motoryzacyjnej, a w szczególności: umacnianie więzi środowiskowych, doskonalenie kwalifikacji zawodowych, wykorzystywanie posiadanej wiedzy i potencjału majątkowego dla rozwoju gospodarczego firmy i regionu. Pozostałe zadania Komisji obejmują między innymi analizowanie zagadnień technicznych, ekonomicznych i organizacyjnych dotyczących branży motoryzacyjnej oraz opracowywanie wniosków w tym zakresie i przedstawianie ich Zarządowi Izby; doradzanie Zarządowi Izby w sprawach dotyczących branży motoryzacyjnej na obszarze działania Izby; udzielanie pomocy Zarządowi Izby w organizowaniu wymiany doświadczeń zawodowych, konferencji, narad, sympozjów, spotkań, konkursów i szkoleń branżowych, opiniowanie kandydatów do komisji egzaminacyjnych, czuwanie nad przestrzeganiem

³ Należy zaznaczyć, iż *Regulamin komisji branżowej motoryzacyjnej* początkowo został „zatwierdzony” przez Zarząd IRzoMiŚP Uchwałą nr 58/2004 podjętą na posiedzeniu Zarządu Izby w dniu 29 listopada 2004 r. (dowód: karty nr 34, 401, 407-409). Następnie na posiedzeniu Zarządu Izby w dniu 20 grudnia 2004 r. Izba „przyjęła” regulamin, uchylając jednocześnie Uchwałę Nr 58/2004 (dowód: karty nr 35, 411-412, 415, 417-419). Izba wyjaśniła, iż według jej wiedzy w czasie dwóch ww. posiedzeń Zarządu w istocie chodziło o ten sam regulamin, co do którego przyjęto najpierw omyłkowo, w sposób sprzeczny z zasadami funkcjonowania Izby i obowiązującym Statutem, że Regulamin ten zostaje „zatwierdzony” przez Zarząd. W związku z wadliwością tak podjętej decyzji, zwołano nowe posiedzenie Zarządu, na którym między innymi podjęto nową Uchwałę nr 62/2004 w której Zarząd Izby jedynie przyjął do wiadomości przedmiotowy Regulamin uchylając poprzednio podjętą uchwałę w tej sprawie. Z powyższego wynika w ocenie Izby, iż bezspornym jest, że regulamin nie obowiązywał członków Izby. Komisja Branżowa nie jest bowiem organem Izby zgodnie ze statutem tej organizacji (choć, co innego zostało zapisane w treści Regulaminu), a zatem Zarząd nie ma prawa zatwierdzić jakiegokolwiek dokumentu przyjętego przez to ciało doradcze grupujące rzemieślników, lecz przyjął do wiadomości dokumenty, w oparciu o które to ciało doradcze funkcjonuje. Potwierdzeniem tego stanowiska jest uchylene Uchwały Zarządu Izby z dnia 29 listopada 2004 roku o podjęcie nowej w dniu 20 grudnia 2004 roku (dowód: karty nr 392-393).

przez członków zasad etyki zawodowej, a także załatwianie spraw zleconych przez Zarząd i przedkładanie zarządowi – do 31 marca – pisemnej informacji o podjętych działaniach w roku poprzedzającym (dowód: karta nr 31).

§ 3 *Regulaminu* stanowi, iż w skład Komisji wchodzi rzemieślnicy prowadzący działalność w zakresie branży motoryzacyjnej, desygnowani przez cechy, spółdzielnie rzemieślnicze i inne podmioty gospodarcze zrzeszone w Izbie. Każdej organizacji zrzeszonej w Izbie przysługuje prawo desygnowania jednego członka Komisji (dowód: karta nr 32). Zgodnie z wyjaśnieniami przedstawionymi przez Izbę, w skład Komisji wchodzi (dowód: karta nr 63):

1. Przewodniczący reprezentujący Cech Rzemiosł Różnych w Jaworznie;
2. I Zastępca przewodniczącego reprezentujący Cech Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Andrychowie;
3. II Zastępca przewodniczącego reprezentujący Cech Rzemiosł Różnych oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Rybniku;
4. Sekretarz reprezentujący Cech Rzemiosł Różnych oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Mysłowicach;
5. Skarbnik reprezentujący Cech Rzemiosł i Przedsiębiorczości w Tychach;
6. Członek reprezentujący Cech Rzemiosł Różnych, Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Sosnowcu;
7. Członek reprezentujący Cech Rzemieślników i Innych Przedsiębiorców w Zabrze;
8. Członek reprezentujący Cech Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Rudzie Śląskiej;
9. Członek reprezentujący Cech Rzemiosł Różnych i Drobnej Przedsiębiorczości w Pszczynie.

W toku postępowania ustalono, że Komisja Branży Motoryzacyjnej w okresie od 2004 roku dokonywała ustaleń minimalnych stawek opłat za usługi lakiernicze, blacharskie i mechaniczne, które zalecano do stosowania indywidualnym rzemieślnikom w rozliczeniach napraw powypadkowych w systemach Audatex i Eurotax. Ustalono, iż od 1 stycznia 2004 r. rekomendowana minimalna ekonomiczna stawka do stosowania w rozliczeniach w ww. systemach przez zakłady rzemieślnicze zrzeszone w Izbie wynosiła: 89 zł/rbg w przypadku robót lakierniczych i 79 zł/rbg w przypadku robót blacharsko – mechanicznych i pozostałych. Od dnia 4 kwietnia 2005r. Izba zaleca natomiast stosowanie następujących minimalnych stawek netto za usługi motoryzacyjne w systemach Audatex i Eurotax: 85 zł/rbg za roboty blacharskie i pozostałe i 95 zł/rbg za roboty lakiernicze (dowód: karty nr 6-7, 42-45, 47-52). Izba wyjaśniła, iż pismo informujące cechy członkowskie o stawkach opłat obowiązujących od 4 kwietnia 2005 r. było ostatnim komunikatem dotyczącym zalecanych stawek za roboczogodzinę prac naprawczych. Izba wskazała też, iż „na obecną chwilę Komisja Branżowa Motoryzacyjna stoi na stanowisku, że w interesie każdego przedsiębiorcy – rzemieślnika jest określenie indywidualnie dla każdego zakładu własnej stawki we własnym zakresie, w oparciu o wewnętrzne przepisy oraz koszty własne lub też zlecenie firmie zewnętrznej dokonanie audytu u tego przedsiębiorcy celem określenia ekonomicznie uzasadnionej stawki dla danego przedsiębiorcy, zapewniającej przy tym generowanie zysku (...)” (dowód: karta nr 70).

Izba wyjaśniła, iż „zalecając informacyjnie określone stawki za rbg posiadała poza wiedzą dostarczaną przez członków Komisji Branży Motoryzacyjnej także wyrażane w różnej formie dane i informacje od rzemieślników oraz inne dokumenty, na podstawie których możliwe było określenie w formie doradczej i zarazem edukacyjno – informacyjnej wysokości stawek” (dowód: karta nr 59).

Izba podała ponadto, iż deklaracje w sprawie wzrostu zalecanych stawek podejmowane przez Komisję zapadały na jawnym głosowaniu jej członków na posiedzeniach Komisji zwykłą większością głosów (dowód: karta nr 60).

Jak wynika z ustaleń poczynionych w toku postępowania antymonopolowego ustalone przez Komisję stawki opłat dotyczyły rozliczeń napraw powypadkowych dokonywanych w systemach Audatex i Eurotax.

W tym miejscu wskazać należy, iż przedsiębiorcy branży motoryzacyjnej zrzeszeni w IRzoMiSP wykonują przeglądy i naprawy samochodów na zlecenie ich właścicieli oraz powypadkowe naprawy samochodów. Usługi te mogą być finansowane przez właścicieli pojazdów lub przez ubezpieczycieli w ramach polis ubezpieczeniowych odpowiedzialności cywilnej (OC) bądź ubezpieczenia autocasco (AC). W ostatnim przypadku rozliczenie kosztów naprawy samochodów przez ubezpieczyciela odbywać się może w ramach dwóch systemów – gotówkowego i bezgotówkowego, wyróżnionych według kryterium sposobu wypłaty odszkodowania. W pierwszym z tych systemów, poszkodowany właściciel samochodu otrzymuje od ubezpieczyciela z własnej polisy AC lub polisy OC sprawcy szkody określoną kwotę odszkodowania, która – według ubezpieczyciela – ma pokryć koszty naprawy. Z kwoty tej właściciel powinien zapłacić zakładowi naprawczemu wynagrodzenie za wykonaną naprawę uszkodzonego samochodu. W systemie rozliczeń gotówkowych odszkodowanie (ustalone według zasad określonych w umowie ubezpieczenia) wypłacane jest zatem właścicielowi pojazdu, który następnie we własnym zakresie rozlicza się z zakładem naprawczym. W systemie rozliczeń bezgotówkowych - takie przede wszystkim mają znaczenie w kontekście rozpatrywanej sprawy – właściciel pojazdu (tj. osoba poszkodowana i uprawniona do otrzymania odszkodowania z polisy OC lub osoba ubezpieczona uprawniona do otrzymania odszkodowania z polisy AC) zleca zakładowi naprawczemu nie tylko przeprowadzenie naprawy, lecz również upoważnia zakład do reprezentowania siebie w postępowaniu likwidacyjnym, w tym do składania wniosków o dokonanie oględzin, weryfikację kosztów naprawy. Równocześnie właściciel upoważnia zakład ubezpieczeń do wypłaty należnego odszkodowania bezpośrednio na rzecz zakładu naprawczego. Wykorzystywana jest w tym przypadku instytucja przekazu uregulowana w art. 921 Kodeksu cywilnego. W obydwu przypadkach ubezpieczyciele nie zlecają napraw, ponieważ to właściciele samochodów sami wybierają zakład naprawczy.

Systemy Audatex i Eurotax, o jakich mowa powyżej są to natomiast komputerowe systemy pozwalające na przeprowadzanie kalkulacji napraw szkód powypadkowych. Z systemów tych korzystają warsztaty samochodowe, rzeczoznawcy i firmy ubezpieczeniowe. Systemy kalkulacji szkód powypadkowych Audatex i Eurotax zostały przyjęte jako obowiązujące w rozliczeniach szkód komunikacyjnych przez Ogólnopolską Radę Techniczną. W dniu 7 listopada 2001 roku Komunikat w tej sprawie podpisali wchodzący w skład Rady przedstawiciele: PZU SA, TUiR WARTA SA, Daewoo TU SA, Związku Rzemiosła Polskiego, Polskiej Izby Motoryzacji, Rzeczoznawców PZM SA, AUDATEX Polska Sp. z o.o. i EUROTAX Polska Sp. z o.o.⁴

W systemach Audatex i Eurotax gromadzone są informacje dotyczące:

- technologicznych czasów napraw blacharskich udostępnianych przez producentów pojazdów,
- kosztów części zamiennych udostępnianych przez producentów pojazdów oraz generalnych importerów i dystrybutorów autoryzowanych przez producentów;
- kosztów materiałów lakierniczych udostępnianych przez producentów pojazdów
- technologicznych czasów lakierowania udostępnianych przez producentów pojazdów.

Przedmiotowe systemy wykorzystywane są powszechnie przez ubezpieczycieli, niezależnych rzeczoznawców i warsztaty naprawcze zarówno w Polsce, jak i w innych krajach europejskich. Oba systemy oparte są o technologię naprawy określoną przez producenta pojazdu i bazach cen części dostarczanych przez generalnych importerów. Systemy Audatex i Eurotax nie określają wysokości stawek za roboczogodzinę pracy.

Jak ustalono produkty Eurotax oferuje obecnie na polskim rynku EurotaxGlass's Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. Zgodnie z informacjami zawartymi na stronie internetowej Spółki, specjalizuje się ona w „systematycznej obserwacji i dostarczaniu danych o nowych i używanych samochodach, oferując szeroką gamę produktów opartych na zebranych danych, które

⁴ za: <http://www.eurotax-polska.com.pl/images/ORT6.pdf>

wykorzystywane są jako podstawa wycen i kalkulacji”. Spółka oferuje narzędzia w postaci oprogramowania, jak również możliwość zintegrowania bazy danych Eurotax z siecią klienta. Spółka posiada w ofercie między innymi następujące narzędzia:

- moduł „kalkulacji i lakierowania” zawierający dane do kosztorysowania napraw blacharsko-lakierniczych;
- moduł „pozostałości” służący do wyliczenia szkody całkowitej metodą pozostałości, automatycznie na podstawie sporządzonej kalkulacji naprawy i wyliczonej wartości rynkowej pojazdu;
- program „CARWERT – Kalkulacja i lakierowanie z modułem ERE”, umożliwiający tworzenie kosztorysów napraw samochodów osobowych, terenowych i dostawczych (głównie napraw powypadkowych) w oparciu o dane serwisowe uzyskane od producenta pojazdu (wdrożony w „głównych towarzystwach ubezpieczeniowych”).
- moduł „MONEX”, optymalizujący koszty napraw uszkodzonych pojazdów w oparciu o ceny części pochodzących z bazy alternatywnych dostawców;
- program „CARWERT – Lakierowanie” służący do wyliczania kosztów naprawy lakierniczej;
- program „EGIS” zawierający wartości robocze, usługi konserwacyjne, techniczne wartości ustawienia oraz instrukcje napraw, przeznaczony dla autoryzowanych i nieautoryzowanych serwisów samochodowych.

Ponadto Spółka posiada w ofercie aplikacje „EREonline” umożliwiające tworzenie kosztorysów napraw samochodów osobowych, terenowych i dostawczych, w oparciu o dane serwisowe uzyskane od producenta pojazdu. Pozwalają one na szacowanie całkowitego kosztu naprawy w oparciu o własne stawki za roboczogodzinę użytkownika oraz przechowywanie wykonywanych kosztorysów⁵.

Sprzedazą narzędzi Audatex w Polsce zajmuje się natomiast Audatex Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Poznaniu, działająca od 1997 r., będąca częścią międzynarodowego holdingu z siedzibą w Zurychu (Audatex Holding GmbH), który w ponad 30 krajach oferuje narzędzia do kalkulacji napraw pojazdów powypadkowych oraz produkty do organizacji procesu likwidacji szkód komunikacyjnych. Jak wynika z informacji zamieszczonych na stronie internetowej Spółki jej misją jest „dostarczanie użytkownikom produktów software'owych i usług umożliwiających kompletną, fachową i szybką obsługę szkód komunikacyjnych od zgłoszenia szkody do wypłaty odszkodowania przy użyciu nowoczesnych technik komunikacyjnych i współdziałanie wszystkich podmiotów uczestniczących w tym procesie”. Spółka oferuje produkty do kalkulacji napraw oparte o dane producenta w zakresie robocizny i części zamiennych oraz lakierowanie według AZT/Eurotax. Jak wskazano na stronie internetowej, systemy rozliczeń Audatex wdrożone zostały zarówno w towarzystwach ubezpieczeniowych (które wprowadziły odpowiednie postanowienia w Ogólnych Warunkach Ubezpieczeń), jak i przez warsztaty samochodowe. W ofercie Audatex znajdują się między innymi następujące produkty:

- „AudaStation – Komputerowe kalkulacje szkód” – program przeznaczony do szybkiego i dokładnego kalkulowania kosztów szkód komunikacyjnych;
- „AudaUpdate” – program będący uzupełnieniem aplikacji „AudaStation”. Pozwala na bezpośrednią aktualizację oprogramowania, baz danych i cenników pojazdów z serwera AudaUpdate;
- „AudaVIN – Identyfikacja pojazdów online” – program pozwalający na określenie szczegółowej identyfikacji pojazdu;
- „AudaSalvage – Internetowa Giełda Pojazdów Uszkodzonych” – usługa skierowana wyłącznie do wiarygodnych partnerów biznesowych (przedsiębiorców prowadzących działalność w zakresie handlu pojazdami uszkodzonymi i używanymi częściami zamiennymi, warsztatów blacharskich i lakierniczych, salonów pojazdów używanych, autokomisów) oferująca dostęp do

⁵ opracowano na podstawie: www.eurotax.pl

pojazdów uszkodzonych z terenu całej Polski likwidowanych w firmach ubezpieczeniowych lub w ich imieniu przez firmy rzeczoznawcze jako szkody całkowite;

- „AudaShare – Sieciowe zarządzanie kalkulacjami Audatex”⁶.

Tak więc w kalkulacji napraw szkód powypadkowych uwzględnia się koszt części zamiennych lub materiałów lakierniczych i technologiczne czasy napraw (określone na podstawie danych zawartych w systemach Audatex i Eurotax), a także stawkę opłaty za roboczogodzinę określonych prac. Sposób ustalania stawki opłaty za rbg pracy określa treść umowy pomiędzy zakładem ubezpieczeń a ubezpieczonym. I tak np. PZU SA w „Ogólnych warunkach ubezpieczenia Autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy” wskazuje, że⁷:

- W razie powstania szkody całkowitej, koszt naprawy pojazdu stanowiący podstawę do określenia szkody całkowitej, ustala się na podstawie wyceny sporządzonej przez PZU SA według zasad zawartych w systemie Audatex lub Eurotax tzn. według:
 - maksymalnych cen części zamiennych i materiałów zawartych w ww. systemach;
 - norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu;
 - **stawki za 1 roboczogodzinę** ustalonej przez PZU SA w oparciu o maksymalne ceny usług na terenie działalności jednostki organizacyjnej PZU SA likwidującej szkodę;
- W razie szkody częściowej, w wariancie „Wycena” ustalenie odszkodowania następuje na podstawie wyceny sporządzonej przez PZU SA według zasad zawartych w systemie Audatex lub Eurotax z zastosowaniem:
 - norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu;
 - **stawki za 1 roboczogodzinę** ustalonej przez PZU SA w oparciu o średnie ceny usług na terenie działalności jednostki organizacyjnej PZU SA likwidującej szkodę;
 - cen części zamiennych i materiałów zawartych w ww. systemach;
 - cen części zamiennych (zespołów) zakwalifikowanych do wymiany, pochodzących z baz producentów i oficjalnych importerów pojazdów, które pozniejsza się w zależności od okresu eksploatacji pojazdu;
- Jeżeli w umowie przyjęto wariant „Warsztat” ustalenie odszkodowania następuje na podstawie uprzednio uzgodnionych z PZU SA kosztów i sposobu naprawy przez warsztat wykonujący naprawę, w oparciu o normy czasowe producenta pojazdu oraz ceny części i materiałów zawarte w systemie Audatex lub Eurotax. Na wniosek ubezpieczonego ustalenie odszkodowania może być dokonane według zasad przyjętych w wariancie „Wycena”. W razie gdy całkowite koszty naprawy przekraczają wartość ustaloną według zasad określonych według zasad przyjętych w wariancie „Wycena” odszkodowanie może być ustalone na podstawie kompletu oryginałów rachunków lub faktur VAT dotyczących **robocizny**, części zamiennych i materiałów (w tym lakierniczych), pod warunkiem złożenia ich do akt szkodowych PZU SA.

Z kolei „Ogólne warunki ubezpieczenia Autocasco” stosowane przez Towarzystwo Ubezpieczeń Allianz Polska SA przewidują, że⁸:

- Zgodnie z pisemną dyspozycją Ubezpieczonego lub osoby przez niego upoważnionej Allianz ustala wysokość szkody na podstawie wyceny lub na podstawie oryginalnych faktur i rachunków;
- W przypadku wyceny wysokość szkody ustala się w oparciu o:
 - ceny materiałów i nieoryginalnych części zamiennych o porównywalnej jakości;
 - systemy kosztorysowania Audatex dla wymiaru robocizny;

⁶ opracowano na podstawie: www.audanet.pl

⁷ za: http://www.pzu.pl/pub/files/PZU_SA/produkty/koumnikacyjne/OWU_AC_od_01062009.pdf

⁸ za: https://www.allianzdirect.pl/ubezpieczenia/cms/pl/docs/owu_ac_0609.pdf

- z zastosowaniem **stawek średnich dla robocizny** ustalonych na terenie miejsca zamieszkania posiadacza pojazdu;
- jeżeli wysokość szkody jest określana w oparciu o oryginalne faktury VAT i rachunki, Allianz dokonuje ustalenia kwoty odszkodowania wynikającej z udokumentowanych kosztów naprawy uszkodzeń pozostających w związku przyczynowym ze zdarzeniem, za które ponosi odpowiedzialność. Nie uważa się za należne odszkodowanie kwoty przekraczającej ceny części, materiałów lub wymiar robocizny koniecznej do naprawy określonych w systemie Audatex. Nie uważa się za należne odszkodowanie także tej części **stawki za roboczogodzinę**, która przekracza wysokość średniej stawki w miejscu naprawy pojazdu.

AVANSSUR SA (AXA Direct) w „Ogólnych warunkach ubezpieczeń komunikacyjnych” posługuje się postanowieniami, zgodnie z którymi⁹:

- Wysokość szkody częściowej ustala się zgodnie z dyspozycją Ubezpieczonego lub osoby przez niego upoważnionej – na podstawie wyceny dokonanej przez lub na zlecenie AXA Direct (metoda kosztorysowa) lub na podstawie oryginalnych faktur i rachunków dokumentujących usługę naprawy uszkodzonego pojazdu;
- W przypadku, gdy wysokość szkody ustalana jest na podstawie wyceny (metoda kosztorysowa) AXA DIRECT ustala wysokość szkody w oparciu o:
 - ceny materiałów i części zamiennych oraz części zamiennych o porównywalnej jakości;
 - systemy kosztorysowania Eurotaxglass’s dla wymiaru robocizny;
 - średnie **stawki dla robocizny** ustalone na terenie miejsca zamieszkania Ubezpieczonego.
- Jeżeli wysokość szkody jest określana w oparciu o oryginalne faktury VAT i rachunki, AXA Direct dokonuje ustalenia kwoty odszkodowania wynikającej z udokumentowanych kosztów naprawy uszkodzeń pozostających w związku przyczynowym ze zdarzeniem, za które ponosi odpowiedzialność. Odszkodowanie pokrywa koszty robocizny w oparciu o następujące stawki robocizny:
 - Dla pojazdów do 3 lat okresu eksploatacji – **stawki za roboczogodzinę** stosowanej przez warsztat autoryzowany (ASO) danej marki pojazdu, nie więcej jednak niż do wysokości średniej stawki stosowanej przez ASO na terenie, gdzie samochód był naprawiany;
 - Dla pojazdów powyżej 3 lat eksploatacji – **stawki za roboczogodzinę** stosowanej przez warsztat, nie więcej jednak niż do wysokości średniej stawki stosowanej przez warsztaty działające na terenie, gdzie samochód był naprawiany.

W toku postępowania Izba przedstawiła pisma kierowane przez zakłady ubezpieczeń do zakładów naprawczych, dotyczące wysokości stawek za roboczogodzinę pracy honorowanych w rozliczeniach napraw szkód powypadkowych. Z przedstawionych dokumentów wynika, iż w niektórych sytuacjach ubezpieczyciele uwzględniali w rozliczeniach wyższe stawki niż obowiązujące w danym regionie. W większości przedstawionych przypadków, zakłady ubezpieczeń odmawiały jednak podwyższenia stawki za roboczogodzinę pracy uwzględnianej w kalkulacji szkód powypadkowych (dowód: karty nr 153-169).

W toku przeprowadzonego postępowania antymonopolowego IRzoMiSP przedstawiła Zeznanie „CIT-8” o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) przez podatnika podatku dochodowego od osób prawnych za rok podatkowy obejmujący okres od 01.01.2008r. do 31.12.2008r. Z przedstawionego dokumentu wynika, iż w 2008 roku Izba osiągnęła przychód w wysokości [...] zł (dowód: karty nr 515-518).

⁹ za: <http://www.axadirect.pl/www/uploads/pdf/owu.pdf>

Organ antymonopolowy zważył, co następuje.

I. W niniejszym postępowaniu antymonopolowym Izie Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach postawiono zarzut zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję określonego w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów polegającego na ustalaniu stawek cen za roboczogodzinę usług mechanicznych, lakierniczych i blacharskich pojazdów mechanicznych rekomendowanych do stosowania zakładom rzemieślniczym w rozliczeniach napraw powypadkowych w systemach Audatex i Eurotax.

Oceniając postawiony zarzut w pierwszej kolejności rozważenia wymaga, czy przedmiotowa sprawa w ogóle ma charakter antymonopolowy tzn. czy w jej okolicznościach doszło do naruszenia interesu publicznoprawnego. W świetle art. 1 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, celem regulacji w niej przyjętej jest bowiem zapewnienie rozwoju i ochrony konkurencji, a także podejmowana w interesie publicznym ochrona interesów przedsiębiorców i konsumentów. Ustawa antymonopolowa należy więc do sfery prawa publicznego, a instrumenty w niej przewidziane mogą być stosowane jedynie wówczas, gdy na skutek działań przedsiębiorców naruszony jest interes publicznoprawny. Naruszenie interesu publicznego stanowi zatem przesłankę zastosowania przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów¹⁰.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dawniej Sądu Antymonopolowego) pojęcie „publiczny” należy rozumieć jako „odnoszący się do ogółu, a nie do jednostki czy też określonej grupy”¹¹. „Naruszenie interesu publicznego ma miejsce w szczególności wtedy, gdy określonymi działaniami dotknięty jest szerszy krąg uczestników rynku, względnie, gdy wywołują one na rynku niekorzystnie zjawiska”¹². Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy, który stwierdził, że ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów ma charakter publicznoprawny i służy ochronie interesu ogólnospołecznego; ingeruje, gdy w wyniku pewnych ogólnych zjawisk zagrożona jest sama instytucja konkurencji i nie odnosi się do ochrony roszczeń indywidualnych. W odniesieniu do konkurencji ustawa antymonopolowa chroni interes publiczny polegający na zapewnieniu właściwych warunków funkcjonowania rynku gospodarczego¹³.

Dobrem chronionym na podstawie przepisów ustawy antymonopolowej jest więc konkurencja rozumiana jako zjawisko o charakterze instytucjonalnym, które jest niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania rynku. Za zagrożenie lub naruszenie mechanizmu konkurencji w takim ujęciu uznaje się działania, które dotyczą sfery szerszego kręgu uczestników rynku, a więc dotyczą konkurencji rozumianej nie jako sytuację pojedynczego przedsiębiorcy, lecz zaburzeń na rynku rozumianych jako negatywne zjawiska charakteryzujące jego funkcjonowanie¹⁴.

Tylko w warunkach konkurencji przedsiębiorcy i konsumenci mają gwarancję realizacji konstytucyjnej wolności gospodarczej i ochrony swoich praw. Jej istotą jest współzawodnictwo niezależnych podmiotów w celu uzyskania przewagi pozwalającej na osiągnięcie maksymalnych korzyści ekonomicznych ze sprzedaży towarów i usług oraz maksymalne zaspokojenie potrzeb konsumentów na możliwie najkorzystniejszych warunkach. Działanie w warunkach konkurencji wymaga samodzielności w podejmowaniu decyzji. Dlatego wszelkie formy grupowych działań przedsiębiorców, które są w stanie ograniczyć wolność działalności gospodarczej uczestników rynku i sztucznie zmienić stosunki rynkowe prowadzą do zakazanego zniekształcenia konkurencji, a przez to godzą w interes publiczny.

W świetle powyższego stwierdzić należy, iż ustalanie przez związek przedsiębiorców cen sprzedaży towarów – a takie zachowanie jest przedmiotem postawionego w niniejszej sprawie

¹⁰ wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2003 r. sygn. akt I CKN 527/01; wyrok SOKiK z dnia 1 grudnia 2005 r. sygn. akt XVII AmA 69/04.

¹¹ wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 12.06.2002r. sygn. akt XVII AmA 47/01.

¹² wyrok Sądu Antymonopolowego z dnia 24.10.1991r. sygn. akt XV Amr 8/90.

¹³ wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.05.2001r. sygn. I CKN 1217/98.

¹⁴ Wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 28.11.2003 r. sygn. XVII AmA 105/02.

zarzutu – godzi w tak rozumianą konkurencję, gdyż w sztuczny sposób prowadzi do zmiany stosunków rynkowych między przedsiębiorcami, do których powyższe ustalenia są kierowane w formie zaleceń czy rekomendacji. Ustalanie przez Izbę zalecanych stawek opłat za roboczogodzinę usług lakierniczych, blacharskich i mechanicznych uznać należy za niedopuszczalną ingerencję w swobodę prowadzenia działalności gospodarczej przez niezależnych przedsiębiorców prowadzących warsztaty samochodowe, która w skutkować może w negatywny sposób nie tylko w sferze konkurencji, ale w ostatecznym rozrachunku również w stosunku do osób ubezpieczonych, korzystających z usług zakładów naprawczych, godząc w ich interesy ekonomiczne. Zakwestionowana praktyka IRzoMIŚP wywiera wpływ na rynek usług blacharskich, lakierniczych i mechanicznych na terenie działalności Izby i skutkować może w stosunku do wszystkich rzeczywistych i potencjalnych klientów korzystających z usług zakładów samochodowych zrzeszonych w strukturach Izby, dokonujących napraw szkód powypadkowych w ramach zawartych z zakładami ubezpieczeń umów. Uznać zatem należy, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy zagrożony został interes publicznoprawny, co uzasadnia ocenę zachowania stron niniejszego postępowania antymonopolowego w świetle art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1) ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, którego naruszenie zarzucono Izbie w niniejszej sprawie, *Zakazane są porozumienia, których celem lub skutkiem jest wyeliminowanie, ograniczenie lub naruszenie w inny sposób konkurencji na rynku właściwym polegające w szczególności na ustalaniu, bezpośrednio lub pośrednio, cen i innych warunków zakupu lub sprzedaży towarów.*

Celem zakazu porozumień ograniczających konkurencję zawartego w art. 6 ustawy antymonopolowej jest ochrona konkurencji rozumianej jako współzawodnictwo niezależnie działających podmiotów zmierzających do osiągnięcia podobnych celów gospodarczych, której nieodzownym elementem jest niezależne i powiązane z ryzykiem ustalanie przez przedsiębiorców własnej strategii rynkowej. Prawidłowe działanie mechanizmu stabilnej i efektywnej konkurencji wymaga zatem, aby uczestnicy rynku w samodzielny sposób, w oparciu o rachunek ekonomiczny, podejmowali decyzje odnośnie określania swoich zachowań na rynku, w tym warunków, na jakich zamierzają sprzedawać oferowane przez siebie towary. U podstaw zakazu zawierania porozumień ograniczających konkurencję leży więc postulat samodzielności rynkowej, z którego wynika zakaz nawiązywania wszelkich kontaktów, których celem lub skutkiem jest wykluczenie lub ograniczenie ryzyka związanego z suwerennym działaniem w warunkach konkurencji¹⁵. Dlatego wszelkie formy grupowych działań przedsiębiorców, które mogą ograniczyć wolność działalności gospodarczej i sztucznie zmienić stosunki rynkowe prowadząc tym samym do zniekształcenia konkurencji są zakazane i sprzeciwiają się założeniom gospodarki rynkowej.

Podkreślenia wymaga, iż porozumienia dotyczące ustalania cen uznawane są za jedne z najpoważniejszych naruszeń zakazu praktyk ograniczających konkurencję. Ceny są bowiem elementem umowy na ogół najsilniej oddziałującym na relacje konkurencyjne między przedsiębiorcami, a zarazem wpływającym na wybór ofert przez odbiorców. Konkurencja cenowa między przedsiębiorcami pozwala na utrzymywanie cen na poziomie możliwym do zaakceptowania przez konkurentów i ich kontrahentów, a zarazem wymusza na tych pierwszych wzrost efektywności i redukcję kosztów¹⁶. Sprawnie działający system konkurencji cenowej wywiera również wpływ na rynek konsumencki, tworzy bowiem na nim możliwość dokonywania racjonalnych wyborów produktów, które najpełniej zabezpieczają potrzeby odbiorców. Niedozwolone porozumienia ograniczające konkurencję powodują, że warunki sprzedaży towarów, w tym ceny, są mniej korzystne niż wynikałoby to z wolnorynkowej gry popytu i podaży, ze szkodą

¹⁵ M.A. Dauses, *Prawo gospodarcze Unii Europejskiej*, C.H. Beck, Warszawa 1999, s. 674.

¹⁶ E. Modzelewska – Wąchał, *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*, Wydawnictwo TWIGGER, Warszawa 2002, s. 71.

dla nabywców. Celem zakazu porozumień ograniczających konkurencję jest zatem oprócz optymalizacji efektywności działań ekonomicznych, ochrona interesów konsumentów, którzy są najsłabszymi uczestnikami rynku. Dla nich konkurencja oznacza bowiem niższe ceny, bogatszą ofertę i wyższą jakość towarów i usług oraz możliwość dokonywania racjonalnych wyborów takich produktów, które najpełniej zaspokajają ich potrzeby.

Stosownie art. 4 pkt 5) ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów ilekroć w jej treści mowa jest o porozumieniach – rozumie się przez to:

- a) umowy zawierane między przedsiębiorcami, między związkami przedsiębiorców oraz między przedsiębiorcami i ich związkami albo niektóre postanowienia tych umów;
- b) uzgodnienia dokonane w jakiegokolwiek formie przez dwóch lub więcej przedsiębiorców lub ich związki;
- c) uchwały lub inne akty związków przedsiębiorców lub ich organów statutowych.

Jak wynika z powyższego jedną z form koordynacji zachowań, która może być kwalifikowana jako porozumienie ograniczające konkurencję stanowią uchwały i inne akty związków przedsiębiorców lub ich organów statutowych. Powyższy rodzaj porozumienia może być stosowany wyłącznie przez związki przedsiębiorców, które nie koordynują własnych działań, lecz działania podmiotów trzecich – przedsiębiorców zrzeszonych w takim związku. Zgodnie z art. 4 pkt 2) ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, pod pojęciem „związków przedsiębiorców” należy rozumieć izby, zrzeszenia i inne organizacje zrzeszające przedsiębiorców, jak również związki tych organizacji. W myśl art. 4 pkt 1) ww. ustawy pod pojęciem „przedsiębiorcy” należy natomiast rozumieć przedsiębiorcę w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. I tak, stosownie do art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 173, poz. 1807 z późn. zm.) przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna nie posiadająca osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonującą we własnym imieniu działalność gospodarczą. Za przedsiębiorców, stosownie do art. 4 ust. 2 tejże ustawy, uznaje się także wspólników spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej. „Działalnością gospodarczą” jest natomiast, zgodnie z przepisem art. 2 przedmiotowej ustawy, zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Jak ustalono w toku postępowania członkami IRzoMiSP jest 25 cechów rzemiosł różnych, 6 cechów branżowych, 16 spółdzielni rzemieślniczych, Polskie Zrzeszenie Płytkarzy, a także 15 osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą indywidualnie lub jako spółki cywilne.

Stosownie do art. 2 ust. 1 i 1a ustawy o rzemiośle rzemieślnikiem jest osoba fizyczna zajmująca się rzemiosłem tj. zawodowo wykonująca działalność gospodarczą (indywidualnie lub jako wspólnik spółki cywilnej) z udziałem kwalifikowanej pracy własnej, we własnym imieniu i na własny rachunek, zatrudniająca do 50 pracowników. Rzemieślnicy jako osoby fizyczne wykonujące we własnym imieniu działalność gospodarczą są zatem przedsiębiorcami w rozumieniu przepisów ustawy antymonopolowej.

Cechy – zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy o rzemiośle – to organizacje samorządu gospodarczego rzemiosła zrzeszające rzemieślników według kryterium terytorialnego lub według rodzaju działalności gospodarczej. Z kolei spółdzielnie rzemieślnicze – w myśl art. 10 ust. 1 i 2 ustawy o rzemiośle – działają na zasadach określonych w przepisach Prawa spółdzielczego, a ich zadaniem jest w szczególności organizowanie działalności usługowej i wytwórczej rzemiosła, udzielanie pomocy członkom w wykonywaniu ich zadań oraz prowadzenie własnej działalności gospodarczej i społeczno – wychowawczej. Stosownie do art. 1 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz.U. z 2003r. Nr 188, poz. 1848 z późn. zm.) spółdzielnia jest dobrowolnym zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, które w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność

gospodarczą. Spółdzielnie jako osoby prawne prowadzące działalność gospodarczą posiadają zatem status przedsiębiorców.

Nie ulega zatem wątpliwości, iż IRzoMiŚP jako izba rzemieślnicza zrzeszająca cechy rzemieślnicze (których członkami są rzemieślnicy, a więc osoby fizyczne zajmujące się – indywidualnie lub w formie spółek cywilnych – rzemiosłem), spółdzielnie rzemieślnicze oraz indywidualnych rzemieślników jest związkiem przedsiębiorców w rozumieniu art. 4 pkt 2) ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Jest bowiem związkiem zrzeszającym organizacje przedsiębiorców (cechy rzemieślników) oraz przedsiębiorców (spółdzielnie rzemieślnicze i rzemieślników).

Jako związek przedsiębiorców IRzoMiŚP podlega zatem rygorom wynikającym z ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów dotyczącym zakazu zawierania porozumień ograniczających konkurencję.

Porozumienia ograniczające konkurencję ujawniają się na określonym rynku właściwym. Stąd też dla poprawnej oceny zachowania uczestników niniejszego postępowania w kontekście zastosowania art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów konieczne jest zdefiniowanie rynku właściwego w niniejszej sprawie. Zgodnie z art. 4 pkt 9) ww. ustawy przez rynek właściwy rozumie się rynek towarów, które ze względu na ich przeznaczenie, cenę oraz właściwości, w tym jakość, uznawane są przez ich nabywców za substytuty oraz są oferowane na obszarze, na którym ze względu na ich rodzaj i właściwości, istnienie barier dostępu do rynku, preferencje konsumentów, znaczące różnice cen i koszty transportu panują zbliżone warunki konkurencji. Pod pojęciem towarów rozumieć należy, w myśl art. 4 pkt 7) ustawy antymonopolowej, zarówno rzeczy, jak i energię, papiery wartościowe i inne prawa majątkowe, usługi, a także roboty budowlane.

Pojęcie rynku właściwego odnosi się przedmiotowo do wszystkich wyrobów (usług) jednego rodzaju, które ze względu na swoje szczególne właściwości odróżniają się od innych wyrobów (usług) w taki sposób, że nie istnieje możliwość dowolnej ich zamiany. Rynek właściwy produktowo obejmuje wszystkie towary, które służą zaspokajaniu tych samych potrzeb nabywców, mają zbliżone właściwości, podobne ceny i reprezentują podobny poziom jakości¹⁷. Niezbędnym elementem rynku właściwego jest także jego wymiar geograficzny, oznaczający konieczność wskazania obszaru, na którym warunki konkurencji, mające zastosowanie do określonych towarów, są jednakowe dla wszystkich konkurentów. Zatem, aby wyznaczyć rynek właściwy określoną działalność poddaje się analizie z punktu widzenia asortymentowego, a także geograficznego.

Organ antymonopolowy uznał, iż rynkiem właściwym pod względem produktowym jest w niniejszej sprawie rynek usług naprawczych pojazdów mechanicznych (usług blacharskich, lakierniczych i mechanicznych), które obejmują w ogólności czynności polegające na naprawach, w tym naprawach powypadkowych, karoserii i poszczególnych układów uszkodzonych pojazdów (układu napędowego, hamulcowego, kierowniczego, zawieszenia, silnika i in.). Od strony podaźowej uczestnikami tak wyznaczonego rynku są przedsiębiorcy prowadzący działalność w formie warsztatów samochodowych, przy czym dostęp do świadczenia ww. usług nie jest w żaden sposób reglamentowany poprzez konieczność uzyskania określonych uprawnień.

Mówiąc o podaźowej stronie rynku produktowego wskazać należy, iż zgodnie z art. 7 ust. 4 ustawy o rzemiośle przedsiębiorcy świadczący usługi lakiernicze, blacharskie i mechaniczne mogą – na zasadzie dobrowolnej przynależności – tworzyć organizacje samorządu gospodarczego rzemiosła. Przynależność do samorządu rzemiosła nie jest jednak warunkiem prowadzenia działalności w ww. zakresie.

W powyższym kontekście należy również wspomnieć, iż jakkolwiek możliwość świadczenia usług naprawczych (lakierniczych, blacharskich i mechanicznych) pojazdów samochodowych nie

¹⁷ E. Modzelewska-Wąchal, *Ustawa o ochronie konkurencji ...* - op.cit., s. 49.

jest uwarunkowana posiadaniem określonych uprawnień, to przedsiębiorców prowadzących tego typu działalność można podzielić na rzemieślników legitymujących się świadectwami czeladniczymi lub dyplomami mistrzowskimi oraz przedsiębiorców nieposiadających takich tytułów. Podmiotami uprawnionymi do przeprowadzania egzaminów kwalifikacyjnych na tytuły czeladnika i mistrza w danym zawodzie są izby rzemieślnicze. Warunki dopuszczenia do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego określa § 6 i § 7 rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 października 2005 r. w sprawie egzaminów na tytuły czeladnika i mistrza w zawodzie, przeprowadzanych przez komisje egzaminacyjne izb rzemieślniczych (Dz.U. Nr 215, poz. 1820).

Wśród przedsiębiorców prowadzących działalność na rynku usług lakierniczych, blacharskich i mechanicznych można ponadto wyróżnić autoryzowane stacje obsługi i serwisy samochodowe oraz podmioty nie posiadające autoryzacji.

Od strony popytowej uczestnikami rynku ww. usług są właściciele pojazdów mechanicznych, w tym konsumenci. W powyższym kontekście wspomnieć należy, iż wszyscy właściciele pojazdów samochodowych podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej, zaś niektórzy z nich zawierają z zakładami ubezpieczeń umowy ubezpieczeń majątkowych posiadanych pojazdów. W konsekwencji dużą część usług świadczonych przez warsztaty branży motoryzacyjnej stanowią usługi pozostające w związku z ww. umowami ubezpieczeniowymi, finansowane przez ubezpieczycieli w ramach polis ubezpieczeniowych odpowiedzialności cywilnej (OC) bądź ubezpieczenia autocasco (AC). Wówczas, w przypadku wyboru przez osobę ubezpieczoną bezgotówkowego wariantu wypłaty odszkodowania, to zakład naprawczy reprezentuje właściciela uszkodzonego pojazdu wobec zakładu ubezpieczeń zaś rozliczenia z tytułu naprawy mają miejsce pomiędzy zakładem ubezpieczeń a zakładem naprawczym, któremu wypłacane jest odszkodowanie.

Wyznaczając rynek właściwy w ujęciu terytorialnym wzięto pod uwagę, iż decydujące znaczenie w tym kontekście ma okoliczność, czy dla odbiorców określonego towaru, określone przedsiębiorcy prowadzący działalność w różnych miejscach faktycznie stanowią alternatywne źródło zaopatrzenia. Organ antymonopolowy uznał, iż w przypadku przedsiębiorców świadczących usługi naprawy pojazdów samochodowych (usługi lakiernicze, blacharskie i mechaniczne) konkurencja ma wymiar lokalny. Decyduje o tym – w braku istotnych różnic dla świadczenia tego typu usług na terenie całego kraju i braku barier w dostępie do przedmiotowego rynku – punkt widzenia posiadacza uszkodzonego pojazdu, który nie jest raczej skłonny do zlecenia usług naprawczych warsztatom z odległych miejscowości. O wyborze zakładu naprawczego decydować będzie zatem w dużej mierze jego względnie bliskie położenie. Faktem powszechnie znanym jest, iż zasięg działania zakładów naprawczych co do zasady obejmuje obszar położony blisko ich siedziby tj. osiedla, gminy, miasta, powiatu, co nie wyklucza możliwości świadczenia usług dla kontrahentów spoza tego obszaru. Jednakże dominujący udział w sprzedaży usług przez zakłady naprawcze mają usługi świadczone na rzecz klientów pochodzących z najbliższej okolicy, albowiem korzystanie z usług naprawczych w konkretnych, pojedynczych sytuacjach ma ograniczony zasięg zależny przede wszystkim od celu naprawy i zazwyczaj ma charakter lokalny. Wynika to przede wszystkim z wysokich kosztów transportu związanych z korzystaniem z usług warsztatu z odległego miejsca zamieszkania, jak również lepszej orientacji klientów wśród lokalnych dostawców usług naprawczych (w porównaniu ze znajomością dostawców odległych geograficznie) – tj. preferencji klientów. Oznacza to, iż zakres terytorialny działalności każdego z zakładów naprawczych jest ograniczony do obszaru konkretnej miejscowości albo gminy lub jej części, a zatem zakres terytorialny rynku napraw samochodów ma charakter lokalny. W konsekwencji należy przyjąć, iż takich rynków lokalnych na terenie objętym zasięgiem działalności IRzMiŚP jest bardzo wiele i każdego z tych rynków dotyczy zakwestionowana w niniejszym postępowaniu praktyka ograniczająca konkurencję.

Należy zwrócić uwagę, iż z uwagi na bliżej nieokreśloną liczbę rynków lokalnych nie jest ani możliwe, ani celowe – ze względu na ekonomikę postępowania – badanie i wyodrębnianie każdego pojedynczego lokalnego rynku napraw samochodów w obrębie terytorialnego zasięgu działania Izby. W tej sytuacji – w warunkach zaistniałego stanu faktycznego – określenie rynku właściwego

w aspekcie geograficznym jako lokalne rynki napraw samochodów na terenie objętym działalnością IRzoMiŚP jest prawidłowe i nie powinno budzić wątpliwości interpretacyjnych, albowiem w ten sposób zakres niniejszego orzeczenia obejmuje wszystkich rzeczywistych i potencjalnych przedsiębiorców świadczących usługi napraw samochodów zrzeszonych w strukturach Izby, którzy funkcjonują na wszystkich rynkach lokalnych w obrębie jej działalności. Podkreślenia wymaga, iż przyjęta powyżej koncepcja rynku właściwego jako rynków lokalnych istniejących na danym terenie znajduje potwierdzenie w orzecznictwie antymonopolowym (*vide* wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 23.04.2008r. sygn. akt XVII AmA 75/04).

Podsumowując należy wskazać, iż rynkiem właściwym w niniejszej sprawie są lokalne rynki usług naprawczych pojazdów mechanicznych (usług lakierniczych, blacharskich i mechanicznych) istniejące w obrębie wyznaczonym przez geograficzny zasięg działania Izby Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach.

W niniejszej sprawie kwestią podlegającą rozstrzygnięciu jest, czy IRzoMiŚP – poprzez ustalenie stawek opłat za roboczogodzinę usług blacharskich, lakierniczych i mechanicznych rekomendowanych do stosowania w rozliczeniach napraw powypadkowych z zakładami ubezpieczeń w systemach Audatex i Eurotax – dopuściła się zawarcia na rynku właściwym porozumienia ograniczającego konkurencję określonego w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Jak wskazano we wcześniejszej części niniejszej decyzji jedną z form takich porozumień są – w myśl art. 4 pkt 5 lit. c ustawy antymonopolowej – uchwały i inne akty związków przedsiębiorców lub ich organów statutowych.

Jako uchwały związku przedsiębiorców (lub jego organu statutowego) traktować należy wszelkie decyzje skierowane do członków związku, które mają dla nich charakter wiążący lub co najmniej *quasi*-wiążący (wiążący prawnie lub choćby tylko faktycznie)¹⁸. Należy podkreślić, iż do traktowania określonych aktów związków przedsiębiorców jako porozumienia nie jest konieczne nadanie im wiążącego charakteru; wystarczające jest że zamiarem (celem) związku przedsiębiorców było wywołanie – w drodze aktu wewnętrznego – określonych zachowań przedsiębiorców. Kryteria porozumienia, o jakim mowa w art. 4 pkt 5) lit. c) ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów spełniają zatem wszelkie – również niewiążące – rekomendacje (zalecenia) odnośnie poziomu cen kierowane przez związki przedsiębiorców do ich członków. W wyroku z dnia 8 listopada 1983 r. w sprawach połączonych 96-102, 104, 105, 108 i 110/82 *NV IAZ International Belgium* i in. Przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich (Zb. Orz. ETS 1983, 3369) Europejski Trybunał Sprawiedliwości wyraził stanowisko, iż *zakaz porozumień ograniczających konkurencję dotyczy również związków przedsiębiorców, w zakresie, w jakim ich własne czynności lub czynności zrzeszonych przedsiębiorców przyczyniają się do wywołania skutków, które ten artykuł¹⁹ stara się wyeliminować. Zalecenie związku przedsiębiorców, nawet jeśli nie ma mocy obowiązującej, nie może być nie objęte tym artykułem, jeżeli stosowanie się do zalecenia przedsiębiorstw, do których jest adresowane może mieć istotny wpływ na konkurencję na danym rynku*. W wyroku z dnia 27 stycznia 1987 r. w sprawie 45/85 *Verband der Sachversicherer e.V.* przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich (Zb. Orz. ETS 1987, 405) ETS wskazał natomiast, iż zalecenie dane przez związek przedsiębiorców, które – bez względu na swój status prawny – dokładnie wyraża politykę koordynowania zachowania członków tego związku, stanowi decyzję związku przedsiębiorstw.

Do kategorii porozumień ograniczających konkurencję należą zatem wszelkie decyzje związków przedsiębiorców skierowane bezpośrednio lub pośrednio do ich członków w celu

¹⁸ K. Kohutek, M. Sieradzka, *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., Warszawa 2008, s. 176.

¹⁹ art. 85 ust 1 Traktatu o Utworzeniu Wspólnoty Europejskiej (aktualnie art. 81 ust. 1 TWE) wprowadzający zakaz porozumień ograniczających konkurencję.

wywołania określonego działania bądź zaniechania. Są to w szczególności statuty, uchwały i inne akty wewnętrzne, a także wytyczne bądź zalecenia o charakterze nieformalnym²⁰.

Nie ma wobec tego znaczenia forma „aktu” związku z przedsiębiorców skierowanego do jego członków. Obok uchwał mogą to być np. rekomendacje, okólniki, czy dyrektywy. Zakresem pojęciowym porozumienia mogą być objęte również niewiążące zalecenia określonego postępowania²¹.

Art. 4 pkt 5 lit. c ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie determinuje również konieczności, aby uchwała lub inny akt zostały podjęte przez organy statutowe związku. W przepisie tym mowa jest o uchwałach lub innych aktach związku przedsiębiorców lub jego organów statutowych, co oznacza, że ustawodawca bardzo szeroko określił zarówno od strony podmiotowej, jak i przedmiotowej tę formę porozumienia. Bez znaczenia dla ewentualnego zastosowania zakazu porozumień ograniczających konkurencję jest, czy będzie to uchwała, czy inny akt (zalecenie, rekomendacja) oraz kto *de facto* ją wydaje – przepis stanowi, że związek przedsiębiorców lub organy statutowe związku. Wynika z tego, iż bez znaczenia z punktu widzenia prawa konkurencji jest np., że uchwała została podjęta niezgodnie ze statutem związku (przez organ nieuprawniony). Jeżeli tylko obowiązuje faktycznie (jest w stanie wywołać lub wywołuje określone skutki), może godzić w zakaz określony w art. 6 ustawy antymonopolowej²².

W świetle powyższego uznać należy, iż ustalenia odnośnie zalecanego, minimalnego poziomu stawek opłat za usługi blacharskie, mechaniczne i lakiernicze spełniają kryterium porozumienia w rozumieniu art. 4 pkt 5 lit. c ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów mającego formę „innego aktu związku przedsiębiorców”. W ocenie organu antymonopolowego oczywistym jest, iż ww. rekomendacje, mimo, iż nie miały formy wiążącej członków izby uchwały, wpływać mogły na zachowania cenowe przedsiębiorców świadczących usługi naprawcze pojazdów samochodowych. Bez znaczenia pozostaje przy tym, iż ustaleń w kwestionowanym zakresie dokonywała Komisja Branży Motoryzacyjnej, która nie jest organem statutowym Izby. W przedmiotowej sprawie to ww. Komisja opracowywała stawki opłat, jednakże z dokumentów zgromadzonych w toku postępowania wynika, iż Zarząd Izby ustalenia Komisji przyjmował za własne. Okoliczności sprawy wskazują bowiem na to, iż mimo braku formalnego umocowania do podejmowania przez Komisję decyzji w imieniu IRzoMiŚP, umocowanie takie jest w rozpatrywanej sprawie kwestią faktu. W powyższym kontekście podnieść należy, iż to Prezes Zarządu Izby, a nie Komisja Branży Motoryzacyjnej, poinformował cechy rzemiosł o zaleceniach odnośnie stawek opłat, jakie mają obowiązywać od 4 kwietnia 2005 r. (dowód: karta nr 47). Również podpis Prezesa Zarządu Izby widnieje na pismach kierowanych do podmiotów niebędących członkami Izby w odpowiedzi na ich zapytania dotyczące stawek za roboczogodzinę prac naprawczych (dowód: karty nr 48-52). W pismach tych (datowanych na dzień 3 stycznia 2007 r. i 21 marca 2007 r.) działający w imieniu Izby Prezes Zarządu w żaden sposób nie zdystansował się wobec określania przez Komisję zalecanego minimalnego poziomu cen usług w zakładach naprawczych. W ich treści stwierdza on natomiast, iż: *Do 2005 roku minimalną ekonomiczną stawką zalecaną do stosowania przy rozliczeniach w systemach Audatex/Eurotax przez zakłady rzemieślnicze zrzeszone w katowickiej Izbie Rzemieślniczej była stawka 1 roboczogodziny zakładowej w wysokościach: za roboty blacharskie i pozostałe – 79 złotych netto, za roboty lakiernicze – 89 złotych netto. Od dnia 04 kwietnia 2005 r. wprowadzono aneks określający zalecane minimalne ekonomiczne stawki roboczogodziny w zakładzie rzemieślniczym: za roboty blacharskie i pozostałe – 85 złotych netto, za roboty lakiernicze – 95 złotych netto. Aneks ten obowiązuje do dnia dzisiejszego.* W ocenie organu antymonopolowego z powyższego jednoznacznie wynika, iż to Izbie jako związkowi przedsiębiorców przypisać należy odpowiedzialność za ustalanie rekomendowanych stawek opłat

²⁰ Zakaz porozumień ograniczających konkurencję I, wpraw. T. Skoczny, W. Szpringer, Dom Wydawniczy ELIPSA, Urząd Antymonopolowy, Warszawa 1996, s. 27.

²¹ K. Kohutek, M. Sieradzka, *Ustawa o ochronie konkurencji ...* - op.cit., s. 177.

²² Por. *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz* pod red. Cezarego Banasińskiego i Eugeniusza Pionka, Wyd. LexisNexis, Warszawa 2009, s. 100.

będących przedmiotem postawionego w niniejszej sprawie zarzutu. Podobna sytuacja ma miejsce, jeżeli chodzi o pismo IRzoMiSP z dnia 8 lipca 2004 r. skierowane do jednego z towarzystw ubezpieczeniowych (dowód: karty nr 43-44). W jego treści poinformowano, iż (...) *przedsiębiorcy wykonujący naprawy powypadkowe będą stosować stawki, które Izba Rzemieślnicza oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach uznała jako minimalne. Stawki te wynoszą: 79 zł/rbg dla prac blacharskich, 89 zł/rbg dla prac lakierniczych.* Pod przedmiotowym pismem również widnieje podpis Prezesa Zarządu Izby.

Mając powyższe na uwadze za nieuzasadnione należy uznać argumenty podnoszone przez IRzoMiSP odnośnie charakteru Komisji Branży Motoryzacyjnej oraz podejmowanych przez nią działań, które – zgodnie ze stanowiskiem Izby – nie powinny jej obciążać. Podkreślić również należy, że uznanie takiego rozumowania za prawidłowe prowadziłoby do błędnej konkluzji, że związki przedsiębiorców mogą obchodzić ograniczenia wynikające z przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez cedowanie określonych czynności na organy pozastatutowe, niemające formalnego upoważnienia do działania w imieniu określonego związku.

W tym stanie rzeczy organ antymonopolowy podnosi, iż rekomendacje co do minimalnego poziomu stawek opłat za usługi blacharskie, lakiernicze i mechaniczne, uznać należy za porozumienie ograniczające konkurencję, o jakim mowa w art. 4 pkt 5 lit. c ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Kwestionowane zachowania wskazują na wolę koordynowania zachowań cenowych przedsiębiorców prowadzących zakłady naprawcze zrzeszonych w cechach rzemiosł będących członkami Izby. Mamy tu do czynienia z zaleceniem o charakterze nieformalnym, które skierowane jest do przedsiębiorców świadczących usługi naprawy samochodów celem wywołania u nich określonego zachowania, jeżeli chodzi o wysokość stosowanych stawek opłat za roboczogodzinę pracy. Dodatkowo nie ulega wątpliwości, iż odpowiedzialność za podejmowanie działań w przedmiotowym zakresie przypisać należy Izbie jako związkowi przedsiębiorców. Tym samym za nieuzasadniony należy uznać podniesiony przez Izbę zarzut niewłaściwej kwalifikacji treści zakwestionowanych w niniejszej sprawie zaleceń cenowych.

Dla stwierdzenia, iż w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia zakazu określonego w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów konieczne jest w dalszej kolejności wykazanie, iż celem zawartego porozumienia lub jego skutkiem jest wyeliminowanie, ograniczenie lub naruszenie w inny sposób konkurencji na rynku.

Dla prawnego udowodnienia porozumienia wystarczające jest wykazanie, że jego cel jest antykonkurencyjny, nie jest natomiast konieczne wykazywanie jego antykonkurencyjnych skutków. Bez znaczenia pozostaje wobec tego, czy w praktyce nastąpiła realizacja porozumienia. Cel i skutek porozumienia mają charakter alternatywny; dla zastosowania zakazu porozumień ograniczających konkurencję wystarczy, spełnienie jednej z omawianych przesłanek. Jeżeli porozumienie ma antykonkurencyjny cel (a skutek jeszcze nie wystąpił lub w ogóle nie wystąpi) jest ono traktowane jako niedozwolone.

Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów wspólnotowych i krajowych. W wyroku z dnia 30.01.1985r. w sprawie 123/83 *Bureau National Interprofessionnel du Cognac (BNIC) przeciwko Guy Clair* (Zb. Orz. ETS 1985, 391) Europejski Trybunał Sprawiedliwości orzekł, iż *nie ma potrzeby brać pod uwagę faktycznych skutków porozumienia, jeżeli jego celem jest ograniczanie, zapobieganie lub zniekształcanie konkurencji.* W wyroku tym ETS orzekł również, iż *Z samej swojej istoty porozumienie ustalające minimalną cenę na towar (...) zmierza do zniekształcenia konkurencji na rynku.* W podobny sposób ETS wypowiedział się w wyroku z dnia 11.07.1989r. w sprawie 246/86 *S.C. Belasco i in.* Przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich (Zb. Orz. ETS 1989, 2117), wskazując, iż w kontekście kartelu ustalanie ogólnie obowiązujących cen, nawet, gdy te nie są respektowane w praktyce, stanowi naruszenie prawa konkurencji, jeżeli ich celem jest naruszenie konkurencji.

Z kolei w wyroku z dnia 15.03.2000r. w sprawie *Cimenteries i in.* Przeciwno Komisji Wspólnot Europejskich (Zb. Orz. ETS 2000, II-491) Sąd Pierwszej Instancji podniósł, że *nie ma potrzeby brania po uwagę konkretnych skutków porozumienia, jeżeli jest jasne, iż miało ono na celu zapobieżenie, ograniczenie lub zniekształcenie konkurencji na wspólnym rynku. W takim przypadku, brak w podważanej decyzji jakiegokolwiek analizy skutków porozumienia na konkurencję nie stanowi takiej wady decyzji, która mogłaby prowadzić do jej unieważnienia. Zatem, jeśli Komisja udowodniła, że cel porozumienia był antykonkurencyjny, nie musi dodatkowo wykazywać, iż porozumienie spowodowało ograniczenie konkurencji wewnątrz wspólnego rynku. (...) Porozumienia są zakazane niezależnie od skutku, jeżeli mają antykonkurencyjny cel.*

W powyższym kontekście można również powołać Wyrok Sądu I Instancji z dnia 23.02.1994r. w sprawach połączonych T-39/02 i T-40/92 *Groupement des Cartes Bancaires „CB” i Europay International SA* przeciwko Komisji WE (Zb. Orz. ETS 1994, II-49), gdzie wskazano, iż skoro porozumienie ma za swój cel ograniczać konkurencję, nie jest konieczne rozważanie specyficznych skutków porozumienia z uwzględnieniem reguł konkurencji. Podobnie w wyroku z dnia 21 października 2003r. w sprawie T-368/00 *General Motors Nederland BV i Opel Nederland BV* przeciwko Komisji WE (Zb. Orz. ETS 2003, II-4491) Sąd Pierwszej Instancji orzekł, że gdy jest oczywiste, że porozumienie ma na celu zapobieżenie, ograniczenie lub zakłócenie konkurencji wewnątrz wspólnego rynku, nie ma potrzeby uwzględniać konkretnych rezultatów porozumienia w celu zastosowania art. 81 ust. 1 TWE. Natomiast w wyroku z dnia 17.07.1997r. w sprawie C-219/95 *P Ferriere Nord SpA* przeciwko Komisji WE (Zb. Orz. ETS 1997, I-4411) ETS orzekł, iż aby można było uznać, że doszło do naruszenia art. 85 ust. 1 TWE, nie jest konieczne, aby porozumienie miało zarówno antykonkurencyjny cel, jak i skutek (...). Cel i skutek mają charakter alternatywny, a nie kumulatywny.

W podobny sposób wypowiadał się również Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W wyroku z dnia 7 lipca 2004 r. sygn. akt XVII Ama 65/03 SOKiK stwierdził, iż *nie jest konieczne udowodnienie „faktycznego stosowania” przez przedsiębiorcę praktyki monopolistycznej (...). Z treści art. 1 ust. 2 ustawy wynika bowiem, że jej reżimowi podlegają nie tylko praktyki monopolistyczne ograniczające konkurencję, które wywołały bądź aktualnie wywołują skutki na terenie Polski, ale również praktyki, które choćby tylko hipotetycznie, mogą wywoływać takie skutki.* Ponadto w wyroku z dnia 15 lipca 1998 r. sygn. akt XVII Ama 32/98 ww. Sąd stwierdził, że *„(...) dla uznania konkretnego działania albo zaniechania za przejaw praktyki monopolistycznej nie jest wcale konieczne, aby owo zachowanie wywoływało skutki na rynku. Dla bytu praktyki monopolistycznej wystarczająca jest już bowiem sama możliwość wystąpienia na rynku negatywnych skutków będących przejawem ograniczenia konkurencji”.*

Należy również podkreślić, iż przy interpretacji celu porozumienia należy mieć na uwadze czysto obiektywne kryteria, oderwane od subiektywnych zamiarów stron czy motywów działania²³. Cel porozumienia powinien jednoznacznie wynikać z jego treści i bez znaczenia pozostaje kwestia świadomości istnienia tego celu po stronie podmiotu stosującego daną praktykę.

Analizując antykonkurencyjny charakter zarzucanego porozumienia należy zauważyć w pierwszej kolejności, iż w niniejszej sprawie ustalanie rekomendowanych cen, jakiego dopuściła się Izba odnosi się do stawek opłat stosowanych w rozliczeniach napraw powypadkowych dokonywanych przez przedsiębiorców prowadzących warsztaty samochodowe z zakładami ubezpieczeń. Podkreślić należy, iż w takiej sytuacji to właściciel uszkodzonego pojazdu wybiera zakład naprawczy, jednakże nie uczestniczy on w rozliczeniach kosztów naprawy, które odbywa się bez jego udziału pomiędzy ubezpieczycielem a zakładem naprawczym reprezentującym właściciela samochodu w postępowaniu likwidacyjnym. Można zatem założyć, iż z uwagi na powyższe uwarunkowania właściciel pojazdu wybierając zakład naprawczy nie będzie kierował się – jako decydującym – kryterium ceny, po jakiej zostanie dokonana naprawa. Innymi słowy stawka opłaty

²³ P. Bielińska – Grothuss, *Porozumienia ograniczające konkurencję w prawie polskim i wspólnotowym*, Głosa 2004/3/4.

za roboczogodzinę pracy w warsztacie samochodowym nie będzie tutaj kluczowym parametrem wpływającym na wybór ofert przez klientów korzystających z usług naprawczych. Właściciel samochodu, który wybiera zakład naprawczy nie uczestniczy bowiem w rozliczeniach powyższych usług. Uczestniczy w nich natomiast ubezpieczyciel, który z polisy właściciela pojazdu bądź sprawcy szkody finansuje naprawę samochodu w ramach umowy ubezpieczenia OC lub AC.

Niemniej jednak stwierdzić należy, iż ustalanie przez Izbę rekomendowanego poziomu cen ma antykonkurencyjny charakter z uwagi na to, że poprzez ingerencję w swobodę prowadzenia działalności gospodarczej przez indywidualnych przedsiębiorców, może prowadzić do wyrównywania się stosowanych na rynku cen i ich ustalenia na ponadkonkurencyjnym poziomie. Zakwestionowane działanie prowadzić może bowiem do tego, iż w rozliczeniach z zakładami ubezpieczeń wszystkie zrzeszone w Izbie warsztaty samochodowe oferować będą ceny o określonej wysokości lub powyżej określonej wysokości. W efekcie nastąpi spłaszczenie cen i ich ustalenie na poziomie wyznaczonym nie przez indywidualne uwarunkowania prowadzonej przez każdego rzemieślnika działalności gospodarczej, ale wewnętrzne, odgórne zalecenia ze strony Izby. Może to doprowadzić do sytuacji, w której zakłady ubezpieczeń zmuszone byłyby za roboczogodzinę pracy w warsztacie samochodowym płacić więcej niż w warunkach braku jakichkolwiek rekomendacji ze strony Izby. To z kolei mogłoby przełożyć się na sztuczne zwiększenie kosztów polis ubezpieczeniowych, a zatem godzić we wszystkich właścicieli samochodów, w tym również konsumentów.

Zalecenia IRzoMiSP co do minimalnego poziomu cen za usługi lakiernicze, blacharskie i mechaniczne mają zatem na celu w ocenie organu antymonopolowego co najmniej ograniczenie konkurencji. Działania Izby polegające na ustaleniu rekomendowanych do stosowania stawek opłat mogły dla indywidualnych przedsiębiorców stanowić wyraźny sygnał do podjęcia działań zmierzających do dostosowania się do tych zaleceń, w szczególności do podwyższenia cen minimalnych, jeżeli były niższe. W efekcie mogło to doprowadzić do ograniczenia wahań cen wywoławczych, a przez to także ostatecznych i do poziomej koordynacji zachowań w zakresie cen stosowanych w rozliczeniach z zakładami ubezpieczeń.

Celem analizowanego porozumienia jest zatem niedopuszczalna z punktu widzenia prawa antymonopolowego koordynacja zachowań niezależnych przedsiębiorców prowadzących warsztaty samochodowe. Zakwestionowane porozumienie prowadzić mogło do ujednoczenia ich sposobu postępowania na rynku oraz w sposób istotny zmniejszało niepewność co do przebiegu procesów rynkowych i warunków działania konkurentów, która to niepewność jest podstawą działania mechanizmu konkurencji. Wynika to ze zwiększenia po stronie uczestników podażowej strony rynku zakresu informacji, jakie w normalnych warunkach pozostawałyby niedostępne. To z kolei może wiązać się z określonymi negatywnymi skutkami dla podmiotów korzystających z usług naprawczych pojazdów samochodowych. Działania Izby mogły doprowadzić nie tylko do wyrównywania cen na rynku, ale również do ich ustalenia na poziomie wyznaczonym nie przez mechanizm wolnorynkowy, ale będącym wynikiem rekomendacji wystosowywanych przez Izbę. Prowadzić to może do sztucznego, ponadkonkurencyjnego podwyższenia stosowanych cen, co może mieć przełożenie na wysokość składek za ubezpieczenie OC (obowiązkowe dla wszystkich właścicieli pojazdów) i AC płaconych przez właścicieli pojazdów. O tym, jaki jest uzasadniony dla danego przedsiębiorcy i zapewniający rentowność minimalny poziom ceny za roboczogodzinę określonych usług, powinien decydować przecież sam przedsiębiorca uwzględniając istniejące uwarunkowania ekonomiczne i kosztowe prowadzonej działalności, nie powinno to być natomiast przedmiotem odgórnych ustaleń czy rekomendacji ze strony związku przedsiębiorców, gdyż takie działanie zakłóca działanie mechanizmów rynkowych. Jednocześnie należy podkreślić, iż wytłumaczeniem dla kwestionowanych działań Izby nie może być silna pozycja przetargowa zakładów ubezpieczeń, które narzucać mają rzemieślnikom niskie, niepokrywające kosztów prowadzonej działalności, stawki opłat za usługi motoryzacyjne. Zdaniem organu antymonopolowego taka ocena sytuacji przez Izbę nie może usprawiedliwiać zawarcia niezgodnego z prawem antymonopolowym porozumienia ograniczającego konkurencję.

Określenie przez IRzoMiŚP zalecanego poziomu cen prowadzić może zatem do wyrównywania się poziomu cen poszczególnych przedsiębiorców (rzemieślników) niezależnie od ich kosztów własnych i odwodzi przedsiębiorców, których koszty własne prowadzonej działalności są niższe od obniżania swoich cen. W warunkach gospodarki rynkowej, w której każdy przedsiębiorca w sposób niezależny i powiązany z ryzykiem powinien podejmować decyzje o tym, po jakich cenach świadczyć zamierza oferowane usługi analizowane zachowanie Izby należy uznać za niedopuszczalne w świetle zakazu wynikającego z art. 6 ust. 1 pkt 1) ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Zawarcie przez Izbę analizowanego porozumienia uznać należy zatem za niedozwoloną ingerencję w swobodę prowadzenia działalności gospodarczej przez indywidualnych rzemieślników. W następstwie kwestionowanego działania mogły zatem wystąpić, a nie wykluczone, że nastąpiły wzajemne dostosowania przedsiębiorców zrzeszonych w IRzoMiŚP w zakresie cenowych warunków świadczonych usług blacharskich, lakierniczych i mechanicznych prowadzące do ustalenia cen na ponadkonkurencyjnym poziomie, co w konsekwencji mogło przełożyć się na wzrost kosztów polis ubezpieczeniowych.

Bez znaczenia pozostaje, że ustalone przez Izbę stawki opłat miały jedynie formę rekomendacji. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że zakazem zawierania porozumień ograniczających konkurencję są również objęte wspólne uzgodnienia cen kierunkowych oraz cen rekomendowanych, które stwarzają pewność co do polityki cenowej konkurentów²⁴. ETS wskazuje, iż „ustalenie ceny, nawet takiej, która ma jedynie charakter rekomendacji ogranicza konkurencję, ponieważ umożliwia wszystkim uczestnikom rynku przewidzieć z dużym stopniem prawdopodobieństwa, jaka będzie polityka cenowa ich konkurentów (...)”²⁵. Cena rekomendowana, która nie ma wiążącego skutku wobec członków związku przedsiębiorców i jest jedynie częściowo naśladowana, jest zatem zakazana ponieważ pozwala członkom związku przedsiębiorców (konkurentów) rozpoznawać linię postępowania w zakresie cen ich konkurentów i przez to może mieć znaczący, pokaźny wpływ na konkurencję cenową²⁶.

W orzecznictwie europejskim podkreśla się także, że o ile jednak jest normalną praktyką, że organizacje samorządu zawodowego zapewniają swoim członkom pomoc, to nie może ona wywierać jakiegokolwiek bezpośredniego lub pośredniego wpływu na konkurencję, zwłaszcza przybierać formy cenników skierowanych do wszystkich członków bez względu na ich własną strukturę kosztów. Rozpowszechnianie cenników rekomendowanych przez związki przedsiębiorców zmierza do wyrównywania się poziomu cen poszczególnych przedsiębiorców niezależnie od ich kosztów własnych. Taki sposób postępowania związku przedsiębiorców odwodzi przedsiębiorców, których koszty własne prowadzonej działalności są stosunkowo niskie od obniżania swoich cen, co kreuje sztuczną przewagę dla przedsiębiorców mających najmniejszą kontrolę nad kosztami produkcji. Ryzyko takie nie jest jednakże właściwe rozpowszechnianiu informacji, które pomogłyby przedsiębiorcom w kalkulacji kosztów własnych w taki sposób, aby ustalali oni ceny sprzedaży w sposób niezależny i samodzielny²⁷.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że ustalanie stawek cen za roboczogodzinę usług mechanicznych, lakierniczych i blacharskich pojazdów mechanicznych rekomendowanych do stosowania zakładom rzemieślniczym w rozliczeniach napraw powypadkowych w systemach Audatex i Eurotax miało na celu ograniczenie konkurencji na rynku właściwym. W związku z powyższym w okolicznościach przedmiotowej sprawy doszło w ocenie organu antymonopolowego

²⁴ E. Modzelewska – Wąchał, *Ustawa o ochronie konkurencji ...* - op. cit. s. 71.

²⁵ wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie 8/72 *Vereeniging van Cementhandelaren* [1972] ECR 977, par. 21.

²⁶ Por. Decyzja Komisji z dnia 05.06.1996 roku w sprawie IV/34.983 – *Fenex*, OJ L 181, 20.07.1996, s. 28, par. 72 – 73;

²⁷ Decyzja Komisji Wspólnot Europejskich Nr 96/438/EC z dnia 5 czerwca 1996 r. w sprawie IV/34.983 – *Fenex*, OJ L 181, 20.07.1996, s. 28, par. 60-65).

do naruszenia zakazu, o jakim mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Wskazać również należy, iż stwierdzone porozumienie ograniczające konkurencję, które jest porozumieniem cenowym zaliczanym do najcięższych naruszeń prawa konkurencji, nie korzysta z wyłączenia spod zakazu określonego w art. 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w oparciu o tzw. zasadę *de minimis*, o jakiej mowa w art. 7 tejże ustawy. Przepis ten przewiduje wyłączenie stosowania zakazu zawierania porozumień ograniczających konkurencję z uwagi na niewielki udział przedsiębiorców w rynku. Zgodnie z ust. 1 pkt 1 powołanego przepisu wyłączenie to ma miejsce w odniesieniu do porozumień zawieranych między konkurentami, których łączny udział w rynku w roku kalendarzowym poprzedzającym zawarcie porozumienia nie przekracza 5%. Od powyższej reguły ustawa antymonopolowa przewiduje jednak określone odstępstwa. Zgodnie z art. 7 ust. 2 ww. ustawy wyżej wskazane wyłączenia nie mają zastosowania do przypadków określonych między innymi w art. 6 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy tj. do porozumień cenowych. Biorąc pod uwagę, iż analizowane w niniejszej sprawie porozumienie jest właśnie porozumieniem cenowym, które zakwestionowane zostało jako naruszające zakaz, o jakim mowa w ww. przepisie, nie korzysta ono z wyłączenia spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję w oparciu o art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

W niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania również art. 8 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, który stanowi drugą – obok zawartej w art. 7 tej ustawy – podstawę do wyłączenia stosowania zakazu w odniesieniu do określonych kategorii porozumień. Przepis ten opiera się o tzw. „regułę rozsądku”. Zgodnie z jego treścią zakazu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie stosuje się do porozumień, które jednocześnie:

- 1) przyczyniają się do polepszenia produkcji, dystrybucji towarów lub do postępu technicznego lub gospodarczego,
- 2) zapewniają nabywcy lub użytkownikowi odpowiednią część wynikających stąd korzyści;
- 3) nie nakładają na zainteresowanych przedsiębiorców ograniczeń, które nie są niezbędne do osiągnięcia tych celów;
- 4) nie stwarzają tym przedsiębiorcom możliwości wyeliminowania konkurencji na rynku właściwym w zakresie znacznej części określonych towarów.

Stosownie do art. 8 ust. 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, Rada Ministrów może, w drodze rozporządzenia, wyłączyć określone rodzaje porozumień spełniające przesłanki, o których mowa powyżej spod zakazu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 tejże ustawy, biorąc pod uwagę korzyści, jakie mogą przynieść określone rodzaje porozumień. Wskazać należy, iż porozumienie poziome dotyczące ustalania cen nie zostało objęte ani żadnym z aktualnie obowiązujących „rozporządzeń zwalniających”, ani żadnym z rozporządzeń, jakie wydane zostały na podstawie art. 7 poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (tekst jedn. Dz.U. z 2005r. Nr 244, poz. 2080 z późn. zm.), który zawierał uregulowania analogiczne do zawartych w art. 8 ust. 3 obecnie obowiązującej ustawy antymonopolowej.

Podkreślić również należy, iż art. 8 ust. 1 ustawy antymonopolowej może stanowić podstawę do wyłączenia indywidualnego spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję. W piśmiennictwie podkreśla się jednak, iż z uwagi na daleko idący niekorzystny wpływ horyzontalnych porozumień ograniczających konkurencję określonych w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, tego typu porozumienia mogą tylko wyjątkowo podlegać wyłączeniu spod zakazu w drodze zwolnienia indywidualnego. Możliwość taka zachodzi, jeżeli istnieje szczególne uzasadnienie koordynacji cen, np. jeżeli ceny są warunkiem funkcjonowania określonego systemu²⁸. W niniejszej sprawie, w związku z tym, iż nie sposób wskazać żadnych korzyści organizacyjnych, technicznych, czy gospodarczych, jakie miałyby przynieść zarzucane

²⁸ E. Modzelewska – Wąchal, *Ustawa o ochronie ...* - op.cit., s. 73.

porozumienie, nie sposób uznać, iż istnieją podstawy do wyłączenia go spod zakazu określonego w art. 6 ust. 1 ustawy antymonopolowej w oparciu o regułę rozsądku.

Zgodnie z art. 10 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, jeżeli organ antymonopolowy stwierdzi naruszenie zakazu określonego w art. 6 tej ustawy wydaje decyzję o uznaniu praktyki za ograniczającą konkurencję i nakazującą zaniechanie jej stosowania. Jednocześnie art. 11 ust. 1 i 2 przedmiotowej ustawy stanowi, że powyższej decyzji nie wydaje się w przypadku, gdy zachowanie rynkowe przedsiębiorcy przestało naruszać zakazy określone w art. 6. Organ antymonopolowy wydaje wówczas decyzję o uznaniu praktyki za ograniczającą konkurencję i stwierdzającą zaniechanie jej stosowania. Stosownie do art. 11 ust. 3 ww. ustawy, ciężar udowodnienia okoliczności zaniechania praktyki spoczywa na przedsiębiorcy.

W ocenie organu antymonopolowego brak jest w niniejszej sprawie podstaw do przyjęcia, że IRzoMiŚP zaprzestała stosowania zarzucanej jej praktyki. Z dokumentów zgromadzonych w toku postępowania wynika, iż od dnia 4 kwietnia 2005 r. Izba zaleca stosowanie następujących minimalnych stawek netto za usługi motoryzacyjne w systemach Audatex i Eurotax: 85 zł/rbg za roboty blacharskie i pozostałe i 95 zł/rbg za roboty lakiernicze i brak jest dowodów na to, iż powyższe rekomendacje przestały obowiązywać. Izba wskazała wprawdzie w toku postępowania, iż „na obecną chwilę Komisja Branżowa Motoryzacyjna stoi na stanowisku, że w interesie każdego przedsiębiorcy – rzemieślnika jest określenie indywidualnie dla każdego zakładu własnej stawki we własnym zakresie, w oparciu o wewnętrzne przepisy oraz koszty własne lub też zlecenie firmie zewnętrznej dokonanie audytu u tego przedsiębiorcy celem określenia ekonomicznie uzasadnionej stawki dla danego przedsiębiorcy, zapewniającej przy tym generowanie zysku (...)”, jednakże powyższa deklaracja, niepoparta żadnymi dowodami, nie może w żadnym wypadku przesądzać o tym, iż zachowanie rynkowe Izby przestało naruszać zakaz, o jakim mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Bez wpływu na ocenę, iż zarzucana praktyka jest kontynuowana pozostaje również okoliczność, iż indywidualni rzemieślnicy zrzeszeni w Izbie mogli nie stosować się do zalecanych stawek opłat. Sytuacja taka oznaczałaby jedynie, iż na rynku nie wystąpiły (lub wystąpiły w ograniczonym zakresie) skutki praktyki sprzeczne z prawem konkurencji. Jednakże wobec faktu, iż rekomendacje cenowe w brzmieniu ustalonym w dniu 4 kwietnia 2005 r. obowiązują nadal (w braku dowodów na wycofanie się z Izby z kwestionowanej praktyki) stwierdzić należy, iż zarzucana praktyka nie została zaniechana.

Podnieść także należy, iż w niniejszej sprawie nie sposób wykluczyć negatywnych skutków praktyki na rynku tylko na podstawie oświadczeń złożonych przez niektórych rzemieślników zrzeszonych w Izbie w sytuacji, gdy Izba podjęła działania polegające na poinformowaniu swoich członków o zaleceniach cenowych, a zatem zaleceniom tym można przypisać status obowiązujących. W niniejszej sprawie byt praktyki uwarunkowany jest zalecaniem określonych stawek do stosowania, a nie tym, czy stawki te są faktycznie przestrzegane.

Podnieść również należy, iż nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym twierdzenia Izby, jakoby zalecenia cenowe z dnia 4 kwietnia 2005 r. ustalone zostały na okres 1 roku (co pozwalałoby stwierdzić, iż przestały one obowiązywać najpóźniej w kwietniu 2006 roku). W aktach niniejszej sprawy znajdują się bowiem pisma sygnowane przez Prezesa Zarządu Izby, datowane na dzień **3 stycznia 2007 r. i 21 marca 2007 r.**, w których stwierdza się, iż (dowód: karty nr 49, 51):

Do 2005 roku minimalną ekonomiczną stawką zalecaną do stosowania przy rozliczeniach w systemach Audatex/Eurotax przez zakłady rzemieślnicze zrzeszone w katowickiej Izbie Rzemieślniczej była stawka 1 roboczogodziny zakładowej w wysokościach:

- za roboty blacharskie i pozostałe – 79 złotych netto,
- za roboty lakiernicze – 89 złotych netto.

Od dnia 04 kwietnia 2005 r. wprowadzono aneks określający zalecane minimalne ekonomiczne stawki roboczogodziny w zakładzie rzemieślniczym:

- za roboty blacharskie i pozostałe – 85 złotych netto
- za roboty lakiernicze – 95 złotych netto.

Z powyższego jednoznacznie wynika, iż stawki opłat za usługi naprawcze rekomendowane do stosowania od dnia 4 kwietnia 2005 r. obowiązywały nadal w 2007 roku, co potwierdza złożony na cytowanych pismach podpis Prezesa Zarządu IRzoMiŚP. Tym samym nie można dać wiary twierdzeniu Izby co do rocznego okresu obowiązywania zalecanych stawek.

W świetle powyższego za nieuzasadniony należy również uznać podniesiony przez Izbę zarzut przedawnienia (*vide* strony 7-8 niniejszej Decyzji). Zgodnie z art. 93 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów *Nie wszczyna się postępowania w sprawie stosowania praktyk ograniczających konkurencję, jeżeli od końca roku, w którym zaprzestano ich stosowania, upłynął rok.* Jak wynika z powyższego warunkiem przedawnienia wszczynania postępowania antymonopolowego jest zaprzestanie stosowania określonych naruszeń przez przedsiębiorcę. Z przyczyn szczegółowo opisanych powyżej nie można jednak stwierdzić, iż sytuacja taka ma miejsce w niniejszym postępowaniu. Pomimo iż rekomendowane stawki opłat zostały ustalone w 2005 roku, to brak jest dowodów, aby Izba wycofała się z przedmiotowej praktyki. W okolicznościach sprawy należy uznać, iż rekomendacje te obowiązują nadal i bez znaczenia pozostaje, iż rzemieślnicy mogą nie stosować się do tych zaleceń, gdyż dla bytu porozumienia ograniczającego konkurencję nie jest konieczne, aby jego skutki wystąpiły na rynku.

W tym miejscu należy odnieść się również do pozostałych zarzutów podniesionych przez Izbę w piśmie złożonym w dniu 14 sierpnia 2009 r. po zapoznaniu się przez Izbę z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach przedmiotowej sprawy.

W ocenie organu antymonopolowego nie zasługuje na uwzględnienia zarzut dotyczący przerwienia na Izbę ciężaru dowodowego, jeżeli chodzi o wykazanie udziału rynkowego zrzeszonych w strukturach Izby przedsiębiorców branży motoryzacyjnej. W powyższym kontekście wskazać w pierwszej kolejności należy, iż porozumienia ograniczające konkurencję polegające na ustalaniu cen (a takie właśnie porozumienie jest przedmiotem postawionego w niniejszej sprawie zarzutu) są zakazane bez względu na udział w rynku zaangażowanych w takie porozumienie przedsiębiorców. Porozumienia te nie podlegają zatem wyłączeniu spod zakazu zawierania porozumień ograniczających konkurencję na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, co wynika z brzmienia art. 7 ust. 2 przedmiotowej ustawy.

W celu udowodnienia, iż w przedmiotowej sprawie doszło do zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję organ antymonopolowy nie ma zatem obowiązku badania z urzędu udziału rynkowego przedsiębiorców, których dotyczyły kwestionowane rekomendacje cenowe. W świetle brzmienia art. 7 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów porozumienie, o jakim mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy antymonopolowej podlega bowiem bezwzględnemu zakazowi i zasada *de minimis* określona w art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie znajduje tutaj zastosowania.

Odnosząc się do postawionego przez Izbę zarzutu podnieść w dalszej kolejności należy, iż w toku przeprowadzonego postępowania organ antymonopolowy zwrócił się do IRzoMiŚP o oszacowanie udziału przedsiębiorców branży motoryzacyjnej zrzeszonych w Izbie oraz w organizacjach członkowskich Izby w obejmującym obszar jej działalności rynku usług mechanicznych, lakierniczych i blacharskich pojazdów mechanicznych (dowód: karta nr 391). Celem wystosowania do IRzoMiŚP powyższego żądania nie była jednak chęć przerwienia na Izbę ciężaru dokonania ustaleń w powyższym zakresie (uzyskanie informacji o udziale rynkowym przedsiębiorców branży motoryzacyjnej zrzeszonych w strukturach Izby nie było – jak już podniesiono – konieczne do wydania w przedmiotowej sprawie decyzji w przedmiocie uznania kwestionowanej praktyki za ograniczającą konkurencję), ale pozyskanie od Izby pozostających ewentualnie w jej posiadaniu danych celem dokonania oceny wpływu na rynek stwierdzonego porozumienia. Organ antymonopolowy wyszedł z założenia, iż IRzoMiŚP jako organizacja

samorządu gospodarczego rzemiosła może być w posiadaniu takich informacji zwłaszcza, iż zgodnie z § 5 pkt 9 Statutu IRzoMiŚP do statutowych celów i zadań Izby należy *uzyskiwanie informacji statystyczno-ekonomicznych i opracowywanie na ich podstawie prognoz i programów*.

Podkreślić należy, iż celem wezwania wystosowanego do IRzoMiŚP było zebranie stosownych informacji tylko w sytuacji, gdyby Izba w ramach prowadzonych we własnym zakresie analiz takowe posiadała, nie zaś wymuszenie na niej przeprowadzenia czynności dowodowych w powyższym zakresie. W wezwaniu, o którym mowa powyżej organ antymonopolowy celowo zwrócił się zresztą o przedstawienie informacji „szacunkowych” zdając sobie sprawę, iż Izba nie musi przedmiotowych danych gromadzić. Co więcej nieprzedstawienie przez Izbę żądanych przez organ antymonopolowy informacji nie wiązało się dla Izby z żadnymi negatywnymi konsekwencjami, o jakich mowa w art. 106 ust. 2 pkt 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, co również potwierdza, iż celem wystosowania do Izby spornego żądania nie było przerzucenie na nią ciężaru dowodowego, a jedynie pozyskanie informacji, które Izba mogła, lecz nie musiała posiadać.

Odnosnie zarzutu dotyczącego „braku podstaw do wszczęcia postępowania wyjaśniającego i uniemożliwienia Izbie odniesienia się do podstaw wszczęcia tego postępowania z uwagi na brak w aktach sprawy jakiegokolwiek dokumentacji na tę okoliczność” również podnieść należy, iż nie zasługuje on na uwzględnienie. W dniu 6 sierpnia 2009 r. Izba zapoznała się ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Izbie zostały udostępnione kompletne akta sprawy, których poszczególne karty oznaczone zostały kolejnymi numerami. Oprócz dokumentów zgromadzonych *stricto* w trakcie postępowania antymonopolowego, akta sprawy obejmowały również dokumenty zebrane w toku przeprowadzonego pod sygn. akt RKT-400-34/07/MF/MI postępowania wyjaśniającego, które zaliczone zostały do postępowania antymonopolowego Postanowieniem Nr 2 z dnia 12.09.2008r. Przedmiotowe postanowienie zostało dostarczone Izbie, w związku z czym podczas przeglądania akt miała ona możliwość weryfikacji akt sprawy pod kątem kompletności.

Podsumowując, Izba miała możliwość zapoznania się z całością akt sprawy, w tym z materiałami zgromadzonymi w toku postępowania wyjaśniającego, które dały podstawy do postawienia Izbie zarzutu zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję. Przeglądając akta w dniu 06.08.2009r. Izba miała możliwość zaznajomienia się z wszystkimi dokumentami, które posłużyły organowi antymonopolowemu do wykazania w niniejszej sprawie decyzji stwierdzającej, iż doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy antymonopolowej i bez znaczenia pozostaje dla realizacji przez Izbę jej praw procesowych, co było impulsem do wszczęcia w niniejszej sprawie postępowania wyjaśniającego.

Organ antymonopolowy za nieuzasadniony uznał również zarzut „pozbawienia Izby czynnego udziału w każdym stadium postępowania i możliwości wypowiedzenia się oraz pozbawienia Izby możliwości obrony jej praw poprzez nieprzeprowadzenie dowodów wskazanych przez Izbę”. W odniesieniu do powyższego zarzutu podnieść w pierwszej kolejności należy, iż organ antymonopolowy nie jest związany wnioskami dowodowymi składanymi przez strony w toku postępowania. W wyroku z dnia 26 stycznia 2005 roku sygn. akt XVII Ama 89/03 Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wskazał, iż sam fakt złożenia wniosku dowodowego nie musi w postępowaniu obowiązkowo skutkować jego przeprowadzeniem przez organ antymonopolowy. To organ antymonopolowy w oparciu o własną ocenę i uznanie decyduje o przydatności lub nieprzydatności określonego dowodu.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy organ antymonopolowy uznał, iż zgłoszone przez Izbę w piśmie z dnia 29 września 2008 r. wnioski dowodowe są zbędne. Dotyczyły one bowiem twierdzeń Izby niemających zasadniczego znaczenia dla istoty rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie (którym to twierdzeniom organ antymonopolowy nie odmówił zresztą wiarygodności) bądź dotyczyły okoliczności sprawy, które nie powinny być przedmiotem ustaleń w ramach

postępowania dowodowego, gdyż należą do oceny organu antymonopolowego. Organ antymonopolowy uznał tym samym, iż materiał dowodowy zgromadzony w aktach postępowania jest wystarczający do stwierdzenia, iż zakwestionowane zachowanie Izby nosi znamiona porozumienia ograniczającego konkurencję, a zawnioskowane dowody nie mogły zmienić takiej oceny.

W związku z powyższym orzeczono, jak w pkt I sentencji niniejszej decyzji.

II. Zgodnie z treścią art. 106 ust. 1 pkt 1) ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, organ antymonopolowy może nałożyć na przedsiębiorcę, w drodze decyzji, karę pieniężną w wysokości nie większej niż 10% przychodu osiągniętego w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary, jeżeli przedsiębiorca ten, choćby nieumyślnie dopuścił się naruszenia zakazu określonego w art. 6 ww. ustawy, w zakresie niewyłącznym na podstawie art. 7 i 8.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie nałożenia administracyjnej kary pieniężnej posiada więc fakultatywny charakter. Skuteczna polityka karania wymaga jednak, by w przypadku stwierdzenia stosowania przez przedsiębiorcę praktyki ograniczającej konkurencję zasadą było nakładanie kary pieniężnej²⁹.

Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów nie zawiera zamkniętego katalogu przesłanek, od których uzależniana jest wysokość nakładanych na przedsiębiorców kar. Norma prawna wynikająca z art. 111 ww. ustawy stanowi jedynie, iż przy ustalaniu wysokości kar pieniężnych, o których mowa między innymi w art. 106 należy uwzględnić w szczególności okres, stopień oraz okoliczności naruszenia przepisów ustawy, a także uprzednie naruszenie przepisów ustawy, przy czym – stosownie do art. 130 ustawy antymonopolowej – przy ustalaniu wysokości kary pieniężnej, o którym mowa w art. 111 tej ustawy, uwzględnia się również okoliczność naruszenia przepisów ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (tekst jedn. Dz.U. z 2005 r. Nr 244, poz. 2080 z późn. zm.). Jest rzeczą oczywistą, iż na wysokość kary musi mieć także wpływ stopień zagrożenia lub naruszenia interesu publicznoprawnego stosowanymi praktykami ograniczającymi konkurencję. Ponadto w judykaturze wskazuje się, że w przypadku kar za stosowanie praktyk ograniczających konkurencję przesłankami które należy brać pod uwagę są: potencjał ekonomiczny przedsiębiorcy, skutki praktyki dla konkurencji lub kontrahentów, dopuszczalny poziom kary wynikający z przepisów ustawy oraz cele, jakie kara ma osiągnąć³⁰. Nałożona przez organ antymonopolowy kara pieniężna powinna pełnić funkcję represyjną (tj. stanowić dolegliwość za naruszenie przepisów ustawy antymonopolowej), a także prewencyjną, dyscyplinującą (tj. zapobiegać podobnym naruszeniom w przyszłości). W zależności od stopnia naruszenia przepisów ustawy, ustala się funkcję prewencyjną lub represyjną za wiodącą.

W punkcie I niniejszej Decyzji organ antymonopolowy stwierdził naruszenie przez Izbę Rzemieślniczą oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez zawarcie porozumienia ograniczającego konkurencję polegającego na ustalaniu rekomendowanych stawek opłat za roboczogodzinę usług blacharskich, lakierniczych i mechanicznych. Przedmiotowe porozumienie nie korzysta z wyłączenia spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję ani na podstawie art. 7 ustawy antymonopolowej, ani na podstawie art. 8 te samej ustawy. Daje to podstawy do nałożenia na Izbę kary pieniężnej w oparciu o art. 106 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy. Ponieważ w 2008 roku IRzoMiŚP osiągnęła przychód w wysokości [...] zł, maksymalna kara, jaka może zostać nałożona na Izbę w oparciu o powołany przepis wynosi [...] zł.

Ustalając wymiar kary pieniężnej organ antymonopolowy w pierwszej kolejności dokonał oceny natury stwierdzonego w niniejszej decyzji naruszenia, która determinuje wysokość kwoty bazowej kary będącej odsetkiem uzyskanego przez Izbę w 2008 roku przychodu. Wskazać przy tym

²⁹ Wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 8.11.2004 r., sygn. akt XVII Ama 81/03.

³⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.06.2000r., sygn. akt I CKN 793/98.

należy, iż w kwestii natury naruszenia organ antymonopolowy wyróżnia naruszenia bardzo poważne (do których należy zaliczyć przede wszystkim szczególnie szkodliwe horyzontalne ograniczenia konkurencji, w tym porozumienia cenowe, zmony przetargowe, podział rynku, kolektywne bojkoty, jak również przypadki nadużywania pozycji dominującej mające na celu lub prowadzące do eliminacji konkurencji na rynku), naruszenia poważne (do których należy zaliczyć przede wszystkim porozumienia horyzontalne niezaliczane do najpoważniejszych naruszeń, porozumienia pionowe wpływające na cenę lub warunki oferowania produktu, przypadki nadużywania pozycji dominującej mające na celu lub prowadzące do istotnego ograniczenia konkurencji lub dotkliwej eksploatacji kontrahentów lub konsumentów), naruszenia mniej poważne niż wyżej wymienione (naruszenia pozostałe, do których należą m.in. porozumienia wertykalne niedotyczące ceny lub możliwości odsprzedaży towaru, jak również przypadki nadużywania pozycji dominującej o mniejszej wadze). Natura naruszenia znajduje odzwierciedlenie w wysokości kary w ten sposób, że wyjściowy poziom kary, będący podstawą do dalszych wyliczeń, kształtuje się dla poszczególnych rodzajów naruszeń w następujący sposób:

- powyżej 1%, jednak nie więcej niż 3% przychodu w przypadku naruszeń bardzo poważnych;
- powyżej 0,2%, jednak nie więcej niż 1% przychodu w przypadku naruszeń poważnych;
- powyżej 0,01%, jednak nie więcej niż 0,2% przychodu w przypadku naruszeń pozostałych.

Oceniając wagę praktyki będącej przedmiotem niniejszej decyzji, organ antymonopolowy wziął pod uwagę, że porozumienie zawarte przez IRzoMIŚP określone w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów zaliczane jest do najcięższych naruszeń prawa konkurencji³¹. Stwierdzona praktyka naruszyła fundamentalną zasadę suwerenności niezależnych podmiotów w podejmowaniu decyzji rynkowych, a jej celem było ograniczenie konkurencji pomiędzy zrzeszonymi w izbie zakładami branży motoryzacyjnej w zakresie oferowanych cen. Zakwestionowana praktyka istotnie zmniejszyła niepewność co do zachowania się zrzeszonych w Izbie przedsiębiorców prowadzących zakłady naprawcze wpływając na ich politykę cenową i prowadząc do „spłaszczenia” konkurencji w zakresie cen, a tym samym zakłócenia mechanizmów efektywnej konkurencji. Narusza to interes publiczny chroniony na podstawie art. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów utrudniając rywalizację przedsiębiorców za pomocą cen oraz utrzymując wyższy niż w warunkach nieskrępowanej konkurencji poziom cen. Wejście praktyki w życie mogłoby doprowadzić do ustalenia poziomu cen na rynku na ponadkonkurencyjnym poziomie, a w efekcie do wzrostu składek ubezpieczeń uiszczanych przez właścicieli pojazdów samochodowych. Jednocześnie zważono jednak, iż zakwestionowana praktyka jedynie pośrednio naraża uczestników popytowej strony rynku, w tym konsumentów na wymierne szkody majątkowe. Jest tak dlatego, iż ustalenie przez Izbę rekomendowanych cen za usługi blacharskie, lakiernicze i mechaniczne odnosi się do rozliczeń napraw powypadkowych z zakładami ubezpieczeń, w którym odszkodowanie, na którego wysokość którego wpływa koszt robocizny, wypłacane jest przez ubezpieczyciela bezpośrednio zakładowi naprawczemu reprezentującego właściciela pojazdu w postępowaniu likwidacyjnym. Zakwestionowane porozumienie nie wpływało zatem na wysokość cen bezpośrednio uiszczanych za określone naprawy warsztatom samochodowym, jednakże – jak już podniesiono – mogło przekładać się na wysokość uiszczanych składek ubezpieczeniowych. W kontekście oceny wagi stwierdzonego naruszenia znaczenie ma również okoliczność, iż ograniczenie konkurencji, jakie ma miejsce w niniejszej sprawie ujawnia się tylko na części ustalonego w niniejszej sprawie rynku właściwego, a mianowicie w odniesieniu do transakcji związanych z rozliczaniem szkód powypadkowych z zakładami ubezpieczeń w systemie bezgotówkowym. Z drugiej strony zwrócono jednak uwagę, iż właściciele pojazdów samochodowych podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu OC, co również musi być wzięte pod uwagę w przedmiotowej sprawie przy ocenie potencjalnych skutków porozumienia.

Mając powyższe na względzie organ antymonopolowy uznał, iż stwierdzone porozumienie jako horyzontalne ograniczenie konkurencji dotyczące wysokości oferowanych cen stanowi bardzo poważne naruszenie prawa konkurencji. Uwzględniając naturę naruszenia poziom wyjściowy kary

³¹ T. Skoczny, Zakaz Praktyk Ograniczających Konkurencję, Warszawa styczeń 2003, s. 17.

ustalono na poziomie [...] procent przychodu uzyskanego przez Izbę w 2008 roku.

Ustalając wymiar kary organ antymonopolowy wziął w dalszej kolejności pod uwagę specyfikę rynku, na jakim doszło do naruszenia konkurencji oraz specyfikę działalności IRzoMiŚP. Na tym etapie ustalania wysokości kary ocenie podlegał wpływ naruszenia na rynek. Organ antymonopolowy wziął w tym kontekście pod uwagę, iż zakwestionowane porozumienie odnosi się do rozliczeń szkód powypadkowych z zakładami ubezpieczeń. Dysponują one w stosunku do zakładów naprawczych dość istotną siłą przetargową i są w stanie zniwelować negatywne skutki stwierdzonej praktyki. Na tym etapie ustalania wysokości kary wzięto również pod uwagę, iż rynek usług naprawczych pojazdów samochodowych jest rynkiem silnie konkurencyjnym i zatomizowanym, na którym działa bardzo dużo przedsiębiorców. Rynek ten nie jest w żaden sposób reglamentowany, a prowadzenie działalności w rozważanej dziedzinie nie wymaga uzyskania jakichkolwiek uprawnień. Powyższe okoliczności oznaczają, iż istnieją siły przeciwdziałające negatywnym skutkom porozumienia, co przekłada się na jego mniejszą dotkliwość.

W powyższym zakresie wzięto również pod uwagę, iż nie udowodniono szkód po stronie uczestników rynku będących konsekwencją naruszenia oraz, że brak jest dowodów, iż rzemieślnicy stosowali się do ustalonych przez Izbę cen. Niemniej jednak zważyć należy, iż negatywne skutki stwierdzonej praktyki wynikają nie tylko z faktu przestrzegania w praktyce stawek opłat będących przedmiotem stwierdzonego porozumienia, ale z samej okoliczności, iż w efekcie zakwestionowanych działań Izby zmniejszeniu uległa niepewność co do poczynań konkurentów przy jednoczesnym wzroście przejrzystości cen. Już sam ten fakt oznacza, iż porozumienie wywołało na rynku niekorzystne skutki. Indywidualni rzemieślnicy zrzeszeni w cechach członkowskich Izby w sposób nieuchronny byli bowiem pod wpływem cen, które ustaliła Izba jako zapewniające rentowność. Negatywne skutki stwierdzonej praktyki wynikają zatem już z samej świadomości po stronie właścicieli zakładów naprawczych co do poziomu ustalonych przez Izbę stawek opłat. Oceniając wpływ naruszenia na rynek organ antymonopolowy wziął również pod uwagę, iż zakwestionowane działania w przedmiocie ustalenia rekomendowanych stawek opłat za usługi lakiernicze, blacharskie i mechaniczne skierowane było jedynie do stosunkowo niewielkiej części (ok. [...]) przedsiębiorców zrzeszonych w cechach członkowskich IRzoMiŚP. Izba wyjaśniła bowiem, że zrzesza ogółem [...] zakładów rzemieślniczych, w tym [...] zakładów branży motoryzacyjnej (dowód: karta nr 520).

Organ antymonopolowy uznał, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy powyższe ustalenia uzasadniają zmniejszenie wyjściowego poziomu kary określonego z uwzględnieniem natury naruszenia o [...].

Nakładając na Izbę karę pieniężną uwzględniono także przesłankę długotrwałości stwierdzonego porozumienia, które zostało zapoczątkowane w 2004 roku. Organ antymonopolowy uznał, iż ponad 5-letni okres stosowania niedozwolonej praktyki powinien zwiększyć wymiar kwoty kary o [...].

Na wymiar kary pieniężnej nałożonej na IRzoMiŚP mają także wpływ określone okoliczności łagodzące i obciążające. Organ antymonopolowy uwzględnił tutaj fakt, że działanie Izby nie może być, w świetle ustalonych faktów, uznane za nieumyślne. Z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika bowiem zamiar oddziaływania na politykę cenową przedsiębiorców prowadzących warsztaty samochodowe. Izba musiała mieć świadomość, iż poprzez swoje działania może wpływać na decyzje cenowe indywidualnych rzemieślników, co jest równoznaczne z ograniczeniem konkurencji. Stąd można przypisać jej winę umyślną.

Jako łagodzącą uwzględniono natomiast okoliczność, iż Izba nie podejmowała żadnych działań mających na celu sprawdzenie, czy indywidualni rzemieślnicy stosują rekomendowane stawki opłat. Na korzyść Izby przemawia również fakt, iż współpracowała z organem antymonopolowym w toku postępowania, dostarczając – również z własnej inicjatywy – informacji i dokumentów niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Po zważeniu zaistniałych w niniejsze sprawie okoliczności łagodzących i obciążających organ antymonopolowy uznał, iż kara powinna zostać obniżona o [...] %.

Przy wymierzaniu kary organ antymonopolowy zbadał również przesłankę „uprzedniego naruszenia przepisów ustawy” wynikającą z art. 111 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, stwierdzając, iż Izba nie dopuściła się wcześniej takiego naruszenia. W związku z tym brak jest podstaw do podwyższenia kary z uwagi na powtórne naruszenie przepisów ustawy antymonopolowej.

W związku z powyższym organ antymonopolowy postanowił nałożyć na IRzoMiŚP karę pieniężną w wysokości 23 147 PLN. W ocenie organu antymonopolowego wymierzona kara w wysokości stanowiącej około [...] % przychodu osiągniętego przez Izbę w 2008 r. i około [...] % maksymalnego wymiaru kary przewidzianego w art. 106 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów jest adekwatna do stopnia naruszenia przepisów ww. ustawy i współmierna do możliwości finansowych Izby. W ocenie organu antymonopolowego ww. kara pieniężna w pełni odpowiada stopniowi zawinienia IRzoMiŚP. Nakładając karę w ustalonej wyżej wysokości, organ antymonopolowy wyszedł z założenia, iż powinna ona mieć charakter represyjny, jak i prewencyjny, przyczyniając się do zapobieżenia stosowaniu podobnych naruszeń w przyszłości. Niniejsza kara powinna pełnić również funkcję edukacyjną i wychowawczą, a także podkreślać naganność zakwestionowanych w niniejszym postępowaniu zachowań.

Wobec powyższego orzeczono jak w pkt II sentencji decyzji.

Zgodnie z art. 112 ust. 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów karę pieniężną należy uiścić w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszej decyzji. Karę należy wpłacić na konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w NBP o/o Warszawa Nr 51 1010 1010 0078 7822 3100 0000.

III. Stosownie do art. 77 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, jeżeli w wyniku postępowania organ antymonopolowy stwierdził naruszenie przepisów ww. ustawy, przedsiębiorca, który dopuścił się tego naruszenia, jest obowiązany ponieść koszty postępowania. Zgodnie z art. 80 ustawy antymonopolowej, organ antymonopolowy rozstrzyga o kosztach, w drodze postanowienia, które może być zamieszczone w decyzji kończącej postępowanie.

W punkcie I niniejszej decyzji organ antymonopolowy w wyniku przeprowadzonego przeciwko Izbie Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach postępowania antymonopolowego stwierdził naruszenie przez ww. związek przedsiębiorców art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Spełniona została zatem przesłanka wynikająca z art. 77 ust. 1 ustawy antymonopolowej pozwalająca na obciążenie Izby kosztami przeprowadzonego postępowania, którymi są dla organu antymonopolowego wydatki w kwocie 29 PLN związane z doręczaniem Izbie pism urzędowych. Należy zaznaczyć, iż ponieważ przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie określają, co należy rozumieć pod pojęciem „kosztów postępowania” odwołano się w tym względzie – zgodnie z art. 83 tej ustawy – do art. 263 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, który do kosztów postępowania zalicza między innymi koszty doręczania stronom pism urzędowych.

W związku z tym postanowiono obciążyć Izbę kosztami postępowania antymonopolowego w wysokości 29 PLN (słownie złotych: dwadzieścia dziewięć).

Wobec powyższego orzeczono jak w punkcie III sentencji decyzji.

Koszty niniejszego postępowania przedsiębiorca obowiązany jest wpłacić na konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie w NBP o/o Warszawa Nr 51 1010 1010 0078 7822 3100 0000 w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się niniejszej decyzji.

Stosownie do treści art. 81 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w związku z art. 479²⁸ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.) – od niniejszej decyzji przysługuje odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w terminie dwutygodniowym od daty jej doręczenia, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Katowicach.

W przypadku jednak kwestionowania wyłącznie postanowienia o kosztach zawartego w pkt III niniejszej decyzji, stosownie do treści art. 81 ust. 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w związku z art. 479²⁸ § 1 pkt 2 Kodeksu postępowania cywilnego, przysługuje zażalenie do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Katowicach w terminie tygodnia od dnia doręczenia niniejszej decyzji.

Dyrektor Delegatury
Urzędu Ochrony Konkurencji
i Konsumentów w Katowicach

Maciej Fragsztajn